

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘCDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: Ś-go Grzegorza Nazyan. B. W.
Jutro: Ś-go Izydora Oracza.
Czwartek: Ś-go Mamerta Biskupa.
Piątek: Ś-go Pankracego Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 17.
Zachód „ „ 7 „ 36.

Długość dnia godzin 15 minut 19.
Przybyło „ „ 7 „ 41.

Sobota: Ś-go Serwacego Biskupa.
Niedziela: Ś-go Bonifacego (N. M. P. Eask.)
Poniedziałek: Ś-tej Zofji z 3-ma córkami.
Wtorek: † Ś-tych Jana Nepom. M. i Ubalda.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Onegdaj w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej), chór artystów i amatorów pod przewodnictwem Henryka Jareckiego, wykonał w czasie Nabożeństwa ku czci Serca Pana Jezusa, mszę Fubrera; oraz na Graduale: „Ave verum“ Mozarta; na Offertorium; „Głos duszy“ Adama (solo tenor) i na Benedictus: „Ecce panis“ Hummła (solo bass). Wczoraj zaś jako w uroczystość Ś-go Stanisława, podczas summy celebrowanej przez JX. Borzewskiego, miejscowego kapelana, tenże chór z okazji imienin głównego swego kierownika *Stanisława Moniuszki*, dyrektora Opery, wykonał w zwiększonym komplecie i z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego z orkiestry teatralnej Mszę in Es major, kompozycji Solenizanta i Modlitwę tegoż: „Inclina Domine aurem tuam“ (solo sopran), przytem p. Bolesław Moniuszko odegrał na violonczeli hymn utworu H. Jareckiego.

— Wczorajsza uroczystość Ś-go STANISŁAWA obchodzoną była w kościele Ś-tej Anny na Krak.-Przedm. solennym nabożeństwem z wystawieniem N. SAKRAMENTU z processjami i kazaniami, tak z rana i po południu. Świątynia ta dość obszerna, zaledwie mogła pomieścić pobożnych.

— Onegdaj w kaplicy literackiej kościoła katedralnego w czasie Wotywy odprawionej przed ołtarzem Boga-Rodzicy, amatorzy pod kierunkiem J. K. Chwaliboga odśpiewali Mszę Hajd'na, na Benedictus Modlitwę do Najświętszej Panny (solo sopran) J. K. Chwaliboga. Wczoraj zaś w tejże samej Kaplicy również w czacie Wotywy odśpiewali Mszę Nideckiego.

— W kościele Ś-go Marcina w niedzielę w czasie Sumy, odśpiewaną została Msza Hayd'na na Offertorium duet (na dwa bassy) J. K. Chwaliboga. Wczoraj zaś w tymże kościele również w czasie Sumy odśpiewano Mszę J. K. Chwaliboga, na offertorium Modlitwę Cherubiniego, na Benedictus duet Teichmana (bas i tenor).

— Najjaśniejszy pan, 17 Kwietnia w nagrodę wzorowo-gorliwej służby i szczególnych prac Najmiłościwiej raczył udzielić, w wydziale kontroli państwa, orderzy zarządzającym izbami kontrolującymi: Warszawską — rzeczywistemu radcy stanu von Hübnerowi i St.-Petersburgską — radcy stanu Pelikanowi — Św. równego apostołom księcia Włodzimierza 3-ej klasy. (Gaz. Polic.)

— Przez rozkaz w wydziale ministerstwa oświecenia publicznego, z 17-go kwietnia, uwolniony został ze służby z powodu wysługi terminu, pełniący obowiązki nadzwyczajnego profesora Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu, radca kolegialny Pęczarski, od 10 kwietnia 1871. r. (Dz. Warsz.)

— s — Monarcha Szekspir rozkrólował się na dobre u nas, a niemożemy dobitniej wyrazić uznania jakiego go tu spotyka, jak tylko zaznaczając że w powodzeniu współzawodniczyć może nawet... z „Piękną Heleną.”

Zeszły też tydzień prawdziwie Szekspirowskim nazwać można. Po Hamlecie, Romeo i Julja i to z nowym Romeo, którą to najpoetyczniejszą z poetycznych postaci przedstawił nam w sobotę na tutejszej scenie pan Tatariewicz.

Dla młodego artysty nowy to był etap w jego dramatycznej karierze, etap długo wyczekiwany i pożądanym wielce. Sam p. Tatariewicz wyznawał przed nami po kilkakroć, że marzył o tej roli jako o szczycie usiłowań artystycznych do którego najgoręcej wnieść się pragnął.

Czy odegranie roli Romea ziściło ten ideał jaki tkwił w duszy artysty?

Na to odpowiedź zwłaszcza po jednorazowym wystąpieniu bardzo trudna.

Romeo, którego widzieliśmy w sobotę, kochał gorąco i cierpiał boleśnie i tylko brak mu może trochę było owych energicznie gwałtownych porywów południowej natury, które Szekspir tak dobrze odmalował umiał.

Za to, wszystkie sceny miłosne z Julją zlały się w wyborną harmonję, cudnie zaokrąglając ten nieporównany epizod schadzki nocnej przy świetle księżycy. Pa-

trząc na tę scenę żalowaliśmy prawdziwie, że po rocznem już istnieniu w repertuarze naszym tej tragedji dopiero po pierwszy raz Romeo objawił się przed naszymi oczami.

Główne więc cechy tej postaci scenicznej to właśnie co stanowi powód i istotę jej bytu, pan Tatariewicz umiał dobrze uchwycić i oddać. I można wybaczyć zabójcy Tybalda jeżeli mu braknie porywów z Dantewskiej epoki, kiedy kochanek Julji tak umie wchłaniać w siebie najdrobniejszą nawet emanację, jaką mu wonny wietrzyk werońskiej nocy przynosi na promieniu księżycy od ukochanej.

Nie wątpimy, że dalsze przedstawienia wpłyną jeszcze pomyślnie na wyrównanie gry p. Tatariewicza, zawsze bowiem byliśmy przekonania, że on tylko jeden z dotychczasowego personelu sceny naszej, choć w części poddać może trudności zadania, odgrywając rolę Romea w tym dramacie miłosnych rozkoszy i bólów.

O grze Julji mogliśmy tylko powtórzyć pochwały, jakie już tylokrotnie oddawaliśmy wysoko utalentowanej artystce przedstawiającej tę rolę.

Radzilibyśmy artyście przedstawiającemu drobną rolę aptekarza w piątym akcie, ażeby za wzór do charakteryzacji swojej niekoniecznie brał jedną z masek karnawałowych zawieszonych przed sklepami w epoce maskaradowej.

I nie zwracalibyśmy nawet uwagi na tę postać tak mało znaczną w sztuce, gdyby nie to, że przy odgrywaniu tragedji Szekspira wszystkie szczegóły powinny się harmonijnie zlewać z całością, w przeciwnym bowiem razie każdy oddźwięk nieprzyjemnie razi inteligentną publiczność.

Wszakże rola Piotra którą gra p. Damse, nie jest większą w rozmiarach, ale artysta pojmuje ją i odzwierciedla zgodnie z wymaganiami sztuki i wolą autora.

Nie idzie tu o wywołanie śmiechu i zwrócenie koniecznie na siebie uwagi, ale o dopomożenie do ogólnego wrażenia, które właśnie w tych różnorodnych a zlewających się w jedną całość szczegółach czerpie swoją siłę.

— — Tyleśmy już razy mówili o warunkach niezbędnych do posiadania prawa dawania koncertów, że w tej chwili wahamy się, czy je mamy tu znowu powtórzyć. Zdanie nasze w tym względzie podzielają ci tylko, którzy to prawo posiadają, ci zaś którym go odmawiamy, zdają się nas nie słyszeć, lub mowę naszą stosują do swych sąsiadów, bynajmniej nie biorąc jej do siebie.

Otóż powtarzamy znowu, że do wystąpienia z koncertem nie dość jest posiadać mniejszą lub większą w grze biegłość, — potrzeba nadto mieć swój własny pogląd indywidualny i nim oblekać wszystkie wykonywane utwory. Wtedy gra wzbudza w słuchaczach zajęcie i na słuchanie zasługuje. Gdy zaś tego komu braknie, co bynajmniej nie jest ubliżeniem, ten może prywatnie uprawianiu sztuki się oddawać, lecz niech nie mniema, że gra jego zasługuje na podziwianie i niech nie wprowadza w błąd publiczności, spodziewającej się znaleźć w koncertancie mistrza, nie zaś ucznia, choćby i najlepszego.

Zeszłej soboty panna Zofja Siegenfeldówna dawała koncert w sali Resursy Obywatelskiej. Jest ona uczennicą Józefa Wieniawskiego i jako uczennica na wielkie pochwały zasługuje, lecz te dla koncertantki nie są wystarczającymi. Największy mistrz może uczniowi tylko wiedzy udzielić i kierunek wskazać właściwy, lecz ani twórczości ani oryginalności wlać weni nie potrafi.

Panna Siegenfeldówna grała wszystkie kompozycje dobrze i poprawnie, mianowicie Etiudę Hellera p. t. „La Chasse,” alez tak grających, co najmniej kilkaset osób znaleźć by można w Warszawie. Czyżby one wszystkie do dawania koncertów miały prawo? Tożby i dni w roku zabrakło.

Pojmujemy potrzebę zmuszającą do zbierania płonów koncertowych, i cieszylibyśmy, gdyby te u panny Siegenfeldówny jak najobfitszymi były. Nie mniej je-

dnak bylibyśmy radzi, gdyby te plony bez udziału koncertów uzbieranymi być mogły. Prawdziwy artysta na estradę wdzierać się nie potrzebuje, — ona sama pod nogi mu się ściele.

Zamiast zapowiedzianej gry pana Naimskiego, słyszeliśmy „Larghetto“ Mozarta wykonane przez panów Władysława Ostrowskiego i Józefa Wieniawskiego.

Nadto kilka śpiewów wykonały panny: Płużańska i Szymanowska.

— Przez onegdajszy i wczorajszy dzień wiał wiatr zachodni sprowadzający nam chmury i deszcze, mieliśmy też jedno i drugie, a wczoraj przybył jeszcze grad, pomimo to warszawianie licznie wędrowali na majówkę przy odgłosie harmonijek i fujarek. Mieszkańców ulic podrogałkowych budziły tony tych miłych instrumentów już od godziny 3-ej z rana; deszcz popołudniowy i grad przykry i niespodziany zakończył te wiosenne rozrywki, skargi i narzekania na brak wiosennej pogody słyhać zewsząd, a jednak maj tegoroczny miał daleko nieporodniejszych poprzedników. Tak n. p. w roku 1864 d. 7-go maja spadł obfity śnieg, i to nie chwilowy, pokrywał bowiem ziemię jeszcze przez dwa następne dni na wysokość kilku cali.

— Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego za miesiąc kwiecień opuścił w tych dniach prasę, i zawiera parę ciekawych artykułów, jak: Rozbiór Oftalmologii profesora Dra Szokalskiego, skreślony przez Dra Jodkę; Opis krytyczny operacji przecięcia nerwu żebrowego dolnego dla usunięcia od lat pięciu trwającego nerwobólu twarzy przez profesora Dra Kosińskiego i artykuł Dra Portnera o Bibliotece Towarzystwa; znajdujemy też w tym zeszycie kilka sprawozdań z posiedzeń Towarzystwa, pomiędzy innymi sprawozdanie z oddziału Medycyny Sądowej; O wartości pożywej wyciągu mięsnego Liebiga i zastosowaniu tego środka przy leczeniu obłąkanych. Szkoda, że rzecz ta traktowana w Towarzystwie jeszcze w czerwcu r. z. w chwili kiedy ekstrakt Liebiga był na porządku dziennym, znalazła pomieszczenie dopiero w ostatnim numerze „Pamiętnika.”

— Donosiliśmy już o założeniu w Krakowie Towarzystwa Muzycznego „Muza,” obecnie otrzymujemy wiadomość, że jeden z tutejszych muzyków p. Bohdan Borkowski, otrzymał zaproszenie na członka tego Towarzystwa, celem którego jest podanie każdemu łatwej możności nabycia nauki i kształcenia się w muzyce, w obranym przez siebie rodzaju.

— Na scenach teatrów Warszawskich, według ogłoszonego na bieżący tydzień repertoaru, dane będą następujące widowiska: w Teatrze Wielkim, we wtorek opera „Faust,” we środę tragedia „Hamlet,” we czwartek „Adrianna Lecouyreur,” w piątek „Flick i Flock,” (piąte wystąpienie panny Lamare), w sobotę „Hrabina,” w niedzielę „Balet”; w Teatrze Rozmaitości: we wtorek „Skapiec” i „O chlebie i wodzie,” we czwartek operetki „Antreprenier” i „Dziesięć cór na wydaniu,” w piątek „Grzeszki babuni” i „Drzemka pana Prospera,” w sobotę „Poczwarka,” w niedzielę „Syn Giboyera.”

— Dziś po raz pierwszy po kilku-letniej przerwie wystąpi znowu na warszawskiej scenie p. J. Rychter. Na pierwsze swe wystąpienie pan Rychter wybrał „Skapca,” rolę grywaną dotąd w Warszawie przez pana Rapackiego. Drugi występ pana Rychtera we czwartek w „Adriannie Lecouyreur,” będzie zarazem ostatnim wystąpieniem pani Modrzejewskiej przed wyjazdem jej za granicę.

— Słyszeliśmy, że podobno ma wychodzić w Warszawie pismo tygodniowe pod tytułem: „Tygodnik Przemysłowo-Handlowy.”

— Po podwórzach tutejszych chodzi ubogi kaleka który nogami wykonywa wszystkie prawie czynności ręczne: nawleka igłę, szyje, pisze, i t. p. — Widok tego kaleki jest przykry, ale uczy czego to może dokonać wola ludzka w razie potrzeby.

— Zeszłej soboty p. Rapacki, który przez cały maj ma w Krakowie zabawić, wystąpił na tamtejszej scenie w roli Walentego Pyszniackiego w 2u-aktowej komedji p. Bałuckiego: „Polowanie na męża” i w roli

p. Jana w komedji wierszem Aleksandra hr. Fredry: „Zręczność i Przekora“

= Pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, otwartą być ma niezadługo ochrona z kolei XVIII, wyłącznie dla dzieci płci żeńskiej wyznania mojżeszowego przeznaczona. (D. W.)

= Zakład kumysowy D-ra A. Przystańskiego i J. F. Nowakowskiego, mieszczący się latem w Ogrodzie Saskim w altanie przy Ujeżdżalni już rozpoczął swoje czynności.

= Dowiadujemy się że p. Podwysocki zajął się całkowitym przekładem Legendy Wieków Wiktora Hugo. Nie potrzebujemy się tu rozwodzić nad wysoką wartością literacką i artystyczną tej książki poematów w których widnieją w najpotężniejszym i najszerszym może rozwoju wszystkie cechy wysokiego talentu francuzkiego poety. Wyjątki z przekładu Legendy Wieków które pomieściły już u nas pisma czasowe świadczą dobrze o całości. Obok ścisłej wierności tłumaczenia widzimy tam zachowany duch i koloryt oryginału. Byłoby więc do życzenia żeby który z naszych wydawców podjął się nakładu dzieła które w każdym razie będzie stanowić bardzo pożądaną przybitkę dla naszego piśmiennictwa.

= Wszyscy mniej więcej lubimy dziś czuć pod nogami stały, *pozytywny* grunt; wżuszymy obojętnie ramionami na tych co jakimśbądź sposobem próbują latać po nad ziemią, — chyba że ten fakt coraz rzadszy odbywa się... na linie i na welocypedzie. Takie wznośzenie się po nad poziomy, mające zresztą na sobie wszelkie cechy wieku, jest dla nas nierównie zrozumialszem, a w dodatku mile trąca zawsze gotową do oddźwięku, choćby najgłębiej ukrytą stronę egoizmu. W istocie co za przyjemność z wygodnego siedzenia patrzeć się jak ktoś, nie my, jest bliskim skręcenia karku! Wszak na przedstawienia Blondina ucześnieć stał pewien anglik, jeżdżąc za słynnym ekwilibrystą po obu półkulach, bynajmniej nie w celu podziwiania jego zręczności, ale w nadziei, że kiedyś przecie linia się zerwie, a spadający z zawrotnych wysokości Blondin, dostarczy znużonemu splennikowi najpotężniejszego *excitement*, jakim kiedykolwiek zadrgała szlachetna pierś syna Albionu.

Ponieważ w krótkie miss Laura i miss Spelterini, które pod światłym kierunkiem pana Olszańskiego poświęciły się tej samej sztuce, będą powodem przyprzyspieszonego bicia niejednego serca chciwego *artyśczynek* wrażeń, podajemy tu więc parę ważnych wiadomości z ekwilibrystycznej propedeutyki.

Dnia 25 sierpnia 1869 r., przejechał nad Niagarą na welocypedzie, profesor (tak go przynajmniej nazywały i dzienniki amerykańskie) Jenkins, po linie długiej na tysiąc stóp ang. i grubej na dwa cale. Podróż napowietrzna odbyła się w tym samym punkcie w którym Blondin akrobatycznej pamięci, mając człowieka na barkach tańcował przed tłumnie nagromadzonemi yankesami.

Koła maszyny były naturalnie wyślubione na obwodzie, a cały aparat zbudowany wyłącznie do podobnej jazdy, ważył wraz z podróżnym i z drągiem balansowym 293 funty ang. Kiedy welocypedysta przejechałszy połowę drogi, znalazł się nad samą przepaścią, zdjął czapkę, a entuzjastyczne hurra! wrażliwej publiczności, była odpowiedzią na to powitanie. Na przebycie całej drogi Jenkins potrzebował 11 minut.

Droga po której amerykański doktor dostał się ze Stanów Zjednoczonych do Kanady, jako najprostsza jest wprawdzie i najkrótsza; powszechnie jednak wątpiono, aby inni podróżni zechcieli po niej urządzić spacerowe pociągi. Miss Laura i Miss Spelterini zażądały fałsz tym rokowaniom. I niechże jeszcze kto śmie powstawać przeciwko równouprawnieniu kobiet!

= Rozwinięta na nowo działalność Spółki Jedwabniczej, dała popęd wielu osobom do czynnego zajęcia się tą nową dla kraju gałęzią przemysłu, przeto niedrzej będzie polecieć dziełko p. Fryderyka de Boulenois o jedwabnictwie p. t. *Rady dla zaczynających hodowanie jedwabników*. Nietylko zaczynający zajmować się chowem tych arcy użytecznych istot znajdują w tem dziełku potrzebne rady, — lecz i dla obznajmionych z chowem będzie ono wielką pomocą, ażeby chów jedwabników prowadzić najoszczędniej a więc i najkorzystniej.

= Sezon letnich ogródkowych zabaw, rozpoczął się cyrkowymi przedstawieniami w ogrodzie zwanym „Figaro“. P. Szynkler, który tu zjechał w roku zeszłym w czasie najmniej przyjaznym do tego rodzaju przedstawień, jako w porze zimowej, poniosłszy z tego powodu niemałe straty, dzisiaj pragnie je powtórzyć.

= Wiadomo, że na trakcie szosowym od Warszawy do Pułtuska, w skutek rozlewu rzeki Narwi, most istniejący pod Zegrzem został tak uszkodzonym, iż musiano urządzić tymczasowy przewóz na statkach. Otóż od osób zasługujących na zaufanie, jeżdżących

tym traktem, dowiadujemy się, iż przewoźnicy pobierają za przeprawienie powozu w parę koni w jedną stronę po cztery rsr., a od powozów czterokonnych i więcej. Wracający z Pułtuska kurjerką w dniu sobotnim pasażerowie pociągnięci zostali do opłaty po 10 kop. od osoby.

= W Berlinie opuściło prasę, w trzecim wydaniu nader interessujące dziełko „o kuchniach tanich“ zasługujące we wszech miar na przepolszczenie pod tyt: „Die Berliner Volksküchen. Organisationsplan und Cultur-historische, statistische Darstellung, von Lina Morgenstern. Dritte auflage. Berlin 1870.“

= W tych dniach opuścił prasę pierwszy zeszyt Anatomji porównawczej „Van Benedena“, tłumaczonej z francuzkiego przez p. Zygmunta Zanożyńskiego. Zeszyt ten rozpoczyna tłumacz a razem i wydawca energiczną przemową, w której mówi o przeciwnościach, jakich na każdym kroku doświadczał zanim wydawnictwo swe przyprowadził do skutku. Zamiast słów zachęty napotykał obojętność, a zamiast pomocy — niechęć i staawianie przeszkód. Tymczasem praca Van Benedena, pisane w sposób popularny, chociaż dla specjalistów przeznaczona jest dziełem istotnie godnym przetłumaczenia i dobry będzie stanowić nabytek dla naszej literatury naukowej. Nowo-wychodząca Anatomja, ma tę jeszcze zaletę, że nie potrzebuje kosztownych atlasów, rysunki bowiem znajdują się w tekście, o ile tylko są koniecznymi do zrozumienia treści. Cena zeszytu kopiejek 25.

= Mówiono nam o przybyciu do Warszawy niezmiernie zręcznego prestidigitatora pana Well (rodem Włocha). W Petersburgu, z kąd pan Well do Warszawy przyjechał, dawał przedstawienia w jednym z tamecznych teatrów, i zjednał sobie swą zręcznością i biegłością takie powodzenie, że na wszystkie piętności przedstawień, prześwietna publiczność zapeniała się. Podobno pan Well w Warszawie także zamierza dać dwa przedstawienia na scenie tutejszego teatru. Sztuki swe ma nam pokazywać jeszcze w bieżącym tygodniu.

— W piątek w cyrkule Nowoświetskim, Katarzyna Czerepińska, żona czeladnika ślusarskiego, 50 lat wieku licząca, zamieszkała w domu pod Nr 17 przy ulicy Brackiej, nagle zmarła. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd. (Gaz. Polic.)

— W piątek znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim 851.

— W piątek pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 4, kobiet 6, dzieci 6; na cmentarzu ewangelicko-angsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn, kobiet —.

— W piątek przyjechało do Warszawy osób 208, wyjechało zaś 229. (Gaz. Polic.)

= Jedenaście sztuk rycin kolorowanych, złożyła w Redakcji naszego pisma do sprzedania biedna wdowa. Ryciny te wielkich rozmiarów, mogą służyć do ozdoby ścian w cukierni, restauracji etc.

= Z Kielc od Redakcji tamecznej Gazety, nadesłano nam zużyte marki w ilości sztuk 20,000.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Ziulutki z Poniemonia marek 350, od E. J. marek 70, od Franciszka K. marek 30, od Jędrzejewskiej marek 27, od Ks. J. G. z Wolborza marek 1,300.

— Panu Sokolowi. I owszem. Prosimy bardzo.

+ Dnia 10 b. m. to jest jutro we środę, o godzinie 10tej z rana, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Rumbowicza, odprawioną będzie Msza żałobna w kościele katedralnym Świętego Jana.

— 3292 —

+ W rocznicę śmierci ś. p. Marji z Szaberów Potapenko, w dniu 10 b. m., to jest we środę, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Pzemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10¹/₂ z rana, na które stroskany mąż, zaprasza Przyjaciół i Znajomych.

— 3286 —

+ Ś. p. Franciszek Batkowski, obywatel miasta Warszawy, po długiej chorobie, opatrzonej ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 74, w dniu 8 maja r. b. życie zakończył. Pozostała w smutku żona wraz z dziećmi, wnukami i prawnukami, zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Panny Marji na Nowem Mieście, w dniu 11-tym maja r. b. o godzinie 10-tej rano odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Pokornej Nr. 2217b, tegoż dnia to jest we czwartek o godzinie 4¹/₂ po południu na cmentarz powązkowski.

— 3297 —

+ Otrzymaliśmy wiadomość, że w dniu 26 kwietnia r. b. we wsi Beleniu w powiecie łaskowskim, zakończył życie dotknięty słabością płucową Bolesław syn Wincentego i Kunegundy z Młoszewskich Bemów. Pojmował on cnoty obywatelskie, ale nie miał dosyć czasu rozwinąć ich. Żył bowiem lat 21, ukończywszy chlubnie dopiero przed dwoma laty nauki szkolne. Pochowany w Strońsku, na cmentarzu parafjalnym.

+ W Kielcach zmarła w dniu 2 b. m. Marja z Miernickich Przybylska, wdowa po obywatelu i kupcu tamecznym.

+ Doktor Walerjan Michalczewski w Słownikach zamieszkały, zmarł.

= W sobotę, t. j. dnia 6 b. m. pochowany został na powązkach ś. p. Władysław Makowiecki, lat trzy mający, syn Aleksandra i Matyldy, — a w dniu 8 b. m. t. j. wczoraj, pochowany został ś. p. Kacper Makowiecki, Obywatel miasta Warszawy, lat 64 liczący.

— 3308 —

∞ W dniu 7 b. m. o godzinie 7-mej wieczorem w kościele Ś-go Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej pobłogosławionym został związek małżeński p. Józefa Anderszewskiego subiekta handlu z p. Marjaną Miedzianowską przy familji zostająca.

— „Głos“, pisze: że oddział sewastopolski zostający pod protekcją J. C. M. W. ks. Następcy Tronu, ogłosił konkurs na popularne dzieło p. t. „Obrońca Sewastopola“, które ma być odczytane na prelekcjach, mających miejsce na politechnicznej wystawie w Moskwie. Dzieło ma obejmować nie więcej jak 15 arkuszy druku. Za najlepsze dzieła oddział ofiaruje dwa premja: 1,500 i 500 rs., obok wydania ich swoim kosztem. Prace te stają się własnością oddziału, ale autorom zapewnia się 25% zysku z ceny sprzedażnej. Termin dla przedstawienia naznaczony na dzień 1 stycznia 1872 r. Adresować należy na imię pułkownika M. J. Czepielewskiego w Moskwie, przy ulicy Satijskiej, w domu Sorokina, upoważnionego do przyjmowania rękopisów.

— Z zamieszczonego „w Birz Wied“ sprawozdaniu z posiedzenia komitetu Towarzystwa, do zakładania kolonji dla małoletnich przestępców, oraz przytułków dla dzieci okazuje się, że Towarzystwo na wniosek swojego członka p. Daszków, ma zamiar drugą taką kolonję urządzić w gub. Razańskiej i przyjąć jej z pomocą w pierwszych latach po rs. 500 oraz wyjednać w ministerjum dóbr państwa udzielenie bezpłatne ziemi. Ta druga kolonja (rozl. 300 dziesiątyn), ma być utworzoną w powiecie Sapażkrzewskim, w bliskości kolei żelaznej. Na urządzenie jej zbrano już z prywatnych składek 7,000 rs. obok miejscowych spodziewanych składek i ofiar.

— „Journ. de St-Petersb.“ pisze, że w Szwajcarskim kantonie Soloturne, na żądanie władz sądowych, odbyta została rewizja w pewnym domu, przy której wykryto zupełnie zorganizowaną fabrykę fałszywych papierowych pieniędzy i znaczną ilość kuponów od akcji dróg żelaznych russkich i austrjackich po 60 i 100 rsr.

— Komitet politechnicznej wystawy w Moskwie, mającej się odbyć w 1872 r., w Nrze 107 ogłasza warunki, pod którymi mają być nadsyłane na wystawę wyroby do oddziału dróg żelaznych. Zarząd główny dróg żelaznych, za przesyłkę przedmiotów na wystawę zmniejszył taryfę o 50%. Prezesem tego oddziału wystawy jest znany entreprenier dróg żelazn. Radca handlowy Piotr Gubonin.

× Towarzystwo Przyjaciół nauk krakowskie zostało wyniesione dekretem cesarskim do godności „Akademii umiejętności“.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wojska wersalskie czynią tak powolne postępy, że trzeba zazwyczaj zebrać rezultat z dwóch lub trzech dni, aby go dostrzedz i istotną korzyścią dla wersalczyków nazwać było można. Wyobrażenie sobie prawdziwego stanu rzeczy utrudnia jeszcze wielka niezgodność i wieloźródłowość depeesz. „Agencja Havas“, której widocznie chodzi o to, aby być bardziej wersalską od samego Wersalu przywódcę zwycięstwa przysła, a przeszłym nadaje dwa razy większe znaczenie niż je mieć mogą. Z drugiej strony komuna w buletynach swoich, trzyma się systematu zaprzeczania każdej korzyści odniesionej przez wersalczyków, dopóki sam bieg wypadków nie zmusi jej do przyznania się iż przegrała, a jeżeli od razu przyznanie to uczyni, niewątpliwie w parę dni potem znajdziemy pół urzędową przynajmniej wiadomość, że ta lub owa pozycja już stracona, napowrót odzyskana została. Jest to zwykła taktyka kłamstwa.

Uwagi powyższe wywołane zostały przez dzisiejsze depeze. Wersalczycy, którym „Agence Havas“ już d. 3-go kazała odnieść zwycięstwo stanowcze nad Issy, wydała w ich ręce redutę na wschód fortu leżącą, otoczyła fort ten literalnie nawet od strony Paryża, dziś dopiero donosi, że w nocy z d. 5 na 6, wależono w szanach rozciągających się od Issy do Vanves, że wersalczycy zdobyli w walce małą fortyfikację na linii szanów, lecz następnie musieli ją porzucić z powodu ognia, jakim rażeni byli z fortu Vanves. Okazuje się zatem, że reduta która 3-go miała już znajdować się w posiadaniu wersalskiem, 6-go jeszcze utrzymaną być nie mogła; że zatem „zu-

pełne opasanie" fortu nie jest zupełnem, że fort może się jeszcze bronić, skoro w gruzy rozsypał zamek zdobyty przez wersalczyków, i że wreszcie wyłom 5 metrów, o którym donoszą pod d. 4 m b. m., wcale nie istniał jeszcze podówczas, bo w 2 dni później niema o nim najmniejszej wzmianki.

Wersal postępuje więc naprzód, ale z niesłychaną powolnością. Wojska podkopują się pod fort dla ustawienia baterji wyłomowych w odległości, z której działa małego kalibru skutecznie już działać będą mogły. Federalni energią swoją utrudniają roboty. Jeżeli zburzyli wersalczykom bardzo groźną pozycję w zamku pomiędzy parkiem i osadą, można przewidywać, że nie zostawią ich również w spokojnem posiadaniu parku sąsiadującego niemal z fortem. Dziś nawet już donoszą, że są panami parku. Doniesienie to nie zasługuje jeszcze na wiarę. Byłaby to zbyt wielka korzyść, aby ją przy coraz bardziej malejących siłach tak prędko bez poprzednich utarczek w tej stronie odnieść było można. To też w Wersalu zaprzeczają zarówno temu doniesieniu, jak wiadomości o odzyskaniu dworca drogi żelaznej w Clamart.

Ostateczny los fortu nie może dla nikogo wątpliwości ulegać. Fort zostanie opuszczonym przez federalnych: dnia 6-go jednak powstańcy zapewniali jeszcze, że Issy może się trzymać a Vanves jest w dobrych warunkach obrony. Przypuszczając, że zdobycie obu tych fortów nastąpi w czasie jak najkrótszym, na przykład w ciągu tygodnia, — trzeba będzie postawić kwestję, do czego zdobycie ta doprowadzi, i w jakim stosunku częściowe to zwycięstwo znajdzie się do całkowitego, to jest do zdobycia Paryża jak długo jeszcze czekać będzie potrzeba na zdobycie fortu Montrouge, szanów prawdopodobnie po za fortami usypanych, wału miejskiego, drugiego wału z barykad, murów i nasypek ziemnych, teraz już podczas wojny domowej urządzonego, — następnie na przedarcie się wersalczyków w środku miasta przez liczne linie odporne podminowane za pomocą nowych środków wybuchających, zabójczych, bez miłosierdzia niszczących.

Jeden z ludzi specjalnie wykształconych w liście do „Ind. belge“ wykazuje, że jeżeli federalni nie mogą liczyć na żadne zwycięstwo, to i Wersalczyki również spodziewać się go nie powinni. Obie strony przez czas tylko, przez wyczerpanie środków do życia i walki, zmożeni być mogą. Zwłoka jaka z natury takiego stosunku wynika powinna być użytą przez ludzi dobrej woli na pogodzenie walczących, na pokojowe rozwiązanie, o zwycięstwie bowiem, a zatem o orgźnem rozwiązaniu walki, mowy być nie może. Takie jest zdanie człowieka, który z doskonałą znajomością rzeczy, bez uprzedzenia patrzy na wypadki. Można by z tego zdania wyprowadzić wniosek, że wszystko co nie jest najzupełnijszym wyczekiwaniem — wszystkie te ataki dotychczasowe po raz czwarty już „stanowcze“ chybają celu, do niczego nie prowadzą, skoro nie mogą doprowadzić do zwycięstwa.

Zdanie powyższe wydaje nam się zbyt bezwzględne. Działania od południa są istotnie straconemi — to każdy widzi — kto tylko zestawi położenie obecne ze stanem rzeczy podczas wojny francuzko-niemieckiej. Ale od zachodu, opierając się o Mont-Valérien, rozporządzając przeszło stu tysiącami wojska, można było działać bardzo skutecznie przeciwko wałowi miejskiemu trzeba było tylko zawczasu zająć wybrzeża Sekwany. Niezdycedowanie się rządu wersalskiego równie widoczne w polityce jak w strategii, nie dozwoliło temu planowi zdobycia Paryża należycie się rozwinąć i wejść w wykonanie. Porzucono go wraz z przyjęciem Mac-Mahona na głównego dowódcę. Czy stało się to dopiero na jego żądanie czy też nastąpiło z własnego popędu Thiersa? Nic powiedzieć nie można. Ale to pewna że i dziś jeszcze jeden drugiemu psuje szyki. Mac-Mahon skarży się podobno na Thiersa i spowodowany przez niego brak jedności w dowództwie, Thiers zaś nie jest zadowolonym z Mac-Mahona.

Do działania w jednej tylko stronie, od zachodu, siły wersalskie przeszło sto tysięcy wynoszące byłyby teraz już wystarczającymi. Do działania ze wszystkich stron lub też do obsaczenia, są one jeszcze bardzo szczupłe, chociażbyśmy nawet przypuścili że komuna więcej nad 50,000 pod sztandarami swemi nie zgromadziła. Wprawdzie i Niemcy w stosunku do obleżonych nie wielkie posiadali siły: ale uzupełniali je doskonałą artylerją, a sami Francuzi nadawali im od siebie przewagę przez złe prowadzenie wycieczek a z początku i niedostateczne wyćwiczenie i meztwo żołnierza. Dziś wojska wersalskie nie mają z sobą ani jednej ani drugiej wyższości. Artylerją ich nieliczna i małego kalibru, a powstańcy doskonale się biją i prowadzeni są z energią i znajomością rzeczy.

Te względy niedostateczności sił głównie skłoniły Thiersa do wstąpienia Favra na zjazd z Bismarkiem. Zjazd ten nastąpił 5-go w wieczór. Nazajutrz konferowano. W Berlinie nie spodziewano się powrotu ks. Bismarcka na 7-go. Zdaje się więc że konferencje mu-

siały się jeszcze do tego dnia przeleżać. P. Favre za bezwzględne podpisanie traktatu zażądał od księcia Kanclerza wydania fortów wschodnich, zwrotu jeńców, dział broni i amunicji zabranej pod czas wojny. Żądanie odnoszące się do martwych materiałów wojennych może być tylko prośbą o względność o łaskę, bo nikt w żadnych okolicznościach nie może być prawnie zobowiązany do zwrotu raz zabranego łupu. P. Bismarck zatem jeśli się zgodzi na żądanie Favra, uczyni to z pobudek które w dyplomacji nazywają się „intentions amicales“

Według doniesień berlińskich, Kanclerz skłania się już do próz francuzkiego Ministra spraw zagranicznych, przedstawiając mu wszystkie niebezpieczeństwa jakie wyniknęłyby mogły z dalszego — zbytniego — opóźnienia aktu poboju dla samej Francji a w szczególności dla rządu wersalskiego. Co ma znaczyć to „w szfeligłości“. Czy groźbę lub przewidywanie restauracji bonapartystowskiej czy też in-tronizowania monarchji Burbonów? Groźną może być sama już tylko anarchja, jaka przy dłuższem trwaniu powstania paryżkiego niewątpliwie we Francji rozprzeczłaby się musiała. Tę groźbę może miał tylko na myśli Ks. Bismarck. Z uzyskaniem nowych środków do walki, w zamian za traktat pokoju, rząd wersalski będzie mógł perjód niebezpieczeństwa skrócić i poskromić Paryż dość prędko, aby samemu pod ciężarem wypadków nie runąć.

Mniej pomyślnie mają być postanowienia kanclerza niemieckiego względem żądań Poyner Quartiera towarzyszącego Favrowi. Poyner Quartier ma już podobno półmilarda fr., zapewnione do wypłaty, ale opozostających 4 1/2, myśleć nawet nie chce, tak go przeraża ogrom ciężaru. Pragnie on znacznego obniżenia w zamian za ustępstwa w przedmiocie stosunków handlowych i eksploatacji drogi żelaznej wschodniej. Bismarck przedstawia ze swej strony konieczność wymagania od Francji wszystkiego do czego się zobowiązał. Sam ułatwia jej kredyt, sam konferuje z Rotszyldem byle tylko dłużniczkę swoją wypłacalną uczynić.

Obecność we Frankfurcie wszystkich dyplomatów którzy zasiadali już w Brukselli, dozwala przewidywać stanowcze już uniesienie wszelkich kwestji i blizkie podpisanie traktatu.

Na posiedzeniu austriackiej Izby deputowanych odbytem dnia 5-go b. m. przedstawiony został komitetowi konstytucyjnemu do rozpatrzenia, wniosek domagający się wprowadzenia bezpośrednich wyborów do Rady państwa. Projekt ten spotka zapewne w powyższem kolegium przychylniejsze przyjęcie, aniżeli propozycja rządowa tycząca sejmów. Rząd wydobyl też na stół kwestję galicyjską i dla rozwiązania jej proponuje środki zalecane już dawniej przez Rechbauera i lewicę Rady państwa.

Z rozmaitych rozporządzeń rządu austriackiego przeciwko przewodcom stronnictwa socjalno-demokratycznego, wniosłyby należało, że partja ta i w Wiedniu zamyślała o komunalno-politycznej agitacji.

W dniu 1-m maja otwartą została w Londynie wystawa międzynarodowa malarstwa. Uroczystość tę rozpoczął książę Walji przemową, na którą odpowiedział książę Cambridge. Odezwanie się tego ostatniego o tyle zasługuje na uwagę, że mówca (jak wiadomo wódz naczelny armji angielskiej) korzystał ze sposobności wyjawienia swego zdania o podniesionej przez ministra wojny kwestji reorganizacji wojskowej. Słowa księcia Cambridge dowodzą, że wysokie militarne sfery nie okazują szczególniejszej skłonności do radykalnych przekształceń zawartych w projekcie ministra wojny. Mówca oświadczył między innymi, że jest tak zarzuconym pamfletami, mowami i projektami tyczącymi reform w armji, że trudno mu wśród tego odmetu sformułować jasno własny pogląd. Rezultatem ostatniej imponującej walki na kontynencie była przede wszystkim pewna gorączka alarmowa, trwoga o stan Anglii, obecnie znów zdawałoby się, że nastąpiło inne niebezpieczeństwo z powodu zbyt chłodnego prądu ziębiącego opinję publiczną. Mówca ze swej strony jest za trzymaniem się pośredniej drogi, która dla kraju będzie możliwą do przyjęcia a dla państwa najwięcej przedstawi korzyści.

Na posiedzeniu parlamentu z d. 24 b. m. wniosek Brighta dopominający się o przyznanie kobietom prawa głosowania odrzucony został 220-ma głosami przeciwko 151. Znalezienie się w tym razie lordów i panów w Izbie było nader charakterystycznym. Powodując się prawdopodobnie galanterją, w zasadzie zgadzali się na wniosek, co im nie przeszkodziło przeciwko niemu głosować. Przyjęcie podatku od dochodu z rzekomej względności dla ministerjum jest ciągle przedmiotem napadów i szyderstwa prasy. „Times“ szczególniejszycy się jak wiadomo niemalym wpływem, odznacza się w tych utarczkach, co w obecnych okolicznościach jest prawie klęską dla gabinetu Gladstona. Organ mieszczaństwa przypomina, że podatek

od zapalek był także w pierwszym czytaniu przyjętym a mimo to cofnięto go po dwóch tygodniach.

Z ostatnich wiadomości o rozprawach nad budżetem okazuje się jednak, że ministerjum odniosło nowe zwycięstwo, jakkolwiek nie powiodło mu się tak zupełnie jak z głównym atakiem Smith'a. Deputowany Torrens wśród namyślonych napadów na ministerjum wniósł ażeby uchwalony podatek od dochodu nieprzenosił 7 1/2 pen. od funta. Część stronników ministerjum popierała nawet ten wniosek, który nieimponującą wcale większością 294 głosów przeciw 248 uchylony został. (Propozycje Smith'a odrzucono 335 głosami przeciwko 250.) Tym sposobem ministerjum straciło już 31 stronników w materji budżetu.

Dziennik „Univers“ donosi, że biskupi francuzcy pracują na memorandum o kwestji rzymskiej. Dokument ma być rodzajem protestacji przedstawionej Zgromadzeniu narodowemu przeciwko polityce włoskiej. Z Florencji tymczasem piszą, że senat włoski przyjął prawo o rękojmiach dla papieża 105 głosami przeciwko 20. Według punktów tych rękojmi, papież nie podga prawom włoskim i ma sobie zapewnione własne dochody. Powszechnie jest mniemanie, że papież nie przyjmie proponowanych mu rękojmi, jakkolwiek pan Visconti-Venosta ma wydać okólnik wzywający wielkie mocarstwa ażeby udzieliły sankcje powyższemu rękojmiom i tym sposobem nadały im pewną międzynarodową cechę.

Według korespondencji florenckich, król włoski nie przeniesie się do Rzymu przed listopadem, a belgijskie dzienniki utrzymują, że rządy francuzki (wersalski) i belgijski że protestowały przeciwko temu przeniesieniu się monarchy do wiecznego miasta (wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia.) Niektóre dzienniki zajmują się tymczasem kwestją więcej oddaloną, stawiając pytanie: jak postąpi papież *conclave*, w razie śmierci obecnego papieża liczącego już jak wiadomo rok 79. Gazeta „Soir“ utrzymuje, iż kolegium święte postanowiło w takim razie udać się pod opiekę Anglii i na Malcie dokonać obioru nowego papieża.

W Rumunji stronnictwo porządku cieszy się nowem zwycięstwem. Przy wyborach do rad municypalnych czerwoni doznali zupełnej porażki.

Mesaż Newresa Paszy osiągnął pożądane skutki. Wicekról Egiptu ma się wyrzec budowy portów na morzu Czerwonem, zaniechać innych uzbrojeń, słowem zadość uczyni wszelkim żądaniom Porty.

(Nord. Allg. Ztg. Indep. belge.)

Wiadomości Telegraficzne.

Paryż 6-go wiecz.— „Ag. Hav.“ donosi: Według depeszy komendanta Vincennes do delegowanego wojny, w Vincennes zaczyna się upadek na duchu. Komendant żąda nagląco posiłków. Rossel udał się dziś o 4-tej po południu do Komuny dla zawiadomienia jej, że rozkazy do generałów i wyższych oficerów zostających pod jego naczelnym dowództwem, wyszły prosto z komitetu bezpieczeństwa, że zatem on, Rossel, uchyla się od wszelkiej odpowiedzialności. Dziś rano Rossel był w forcie Vanves. Ledru, komendant Vanves usunięty został ze swego stanowiska. Wersalczyki pracują nad odosobnieniem fortów Issy i Vanves, i bombardują forty bez przerwy.

Paryż 6-go.— Zapewniają, że Pyat podał się do dymisji jako członek komitetu bezpieczeństwa. Komuna nie tylko przyjęła tę dymisję, ale ma podobno zamiar żądać usunięcia pozostałych członków.

Wersal 7-go.— „Ag. Hav.“ donosi: Ogień działowy trwał w nocy i dziś rano z całą gwałtownością. Słychać, że nowe baterje, szczególniejsze pod Montretout, rozpoczną jutro ogień. Roboty oblężnicze między Issy i Vanve znacznie postąpiły. Aż do tej chwili nie doniesiono o żadnej nowej potyczce.

Paryż, 6-go Maja, „Ag. Hav.“ donosi: Komitetowi Centralnemu przywrócone zostały dawne atrybucje: ministerjum wojny i zależne od niego władze poddano pod kontrolę Komitetu. Raporta Komitetu donoszą, że sfederowani zajęli park w blizkości Issy, że pozycja pod fortem Vanves jest zawsze dobrą, i że fort Issy może się jeszcze trzymać. Według tych raportów sfederowani zdobyli barykady na bulwarze Bineau i na wyspie de la grande Jatte. Blanchet, członek komuny, został aresztowany; obwiniają go, że był dawniej komisarzem policji, i że dopuścił się podstępnego bankructwa.

Wersal, 6-go.— „Ag. Hav.“ donosi: Ogień działów i z ręcznej broni nie ustawał w nocy i dziś z rana; miały też miejsce odosobnione potyczki około szanów; zabrano kilku jeńców. Roboty oblężnicze postępują pomimo ognia powstańców. Fort Issy zupełnie został oddzielony od fortu Vanves. Doniesienie kilku dzienników, że wybory dopełniające naznaczone są na 11-go czerwca, jest bezzasadne. Przed poddaniem się Paryża, termin tych wyborów nie może być ściśle oznaczony.

Wersal 6-go. — „Ag. Hav“ donosi. Przeszłej nocy miała miejsce gorąca walka w szanicach ciągnących się od fortu Issy aż do fortu Vanvre. Nasze wojska wzięły fortyfikacje leżące między temi dwoma fortami, i pewną ilość jeńców. Następnie jednak musiały zdobyta miejscowość opuścić, wystawione były bowiem na ogień fortu Vanvre.

Nasze straty wynoszą 80 zabitych i rannych. Straty sfederowanych nierównie większe.

Londyn, 6-go. — Według „Timesa“ stan rzeczy pod Paryżem nie zmienił się. Liczba jeńców sfederowanych, wynosi 5,000.

Paryż, 6-go. — Komuna skasowała dzienniki „Petit moniteur“, „Petit national“, „Bon sens“, „Petite Presse“, „Petit Journal“, „France“ i „Temps“. Dekret komitetu bezpieczeństwa publicznego zaleca Rosselowi przyjęcie inicjatywy w operacjach militarnych. Inny dekret zarządu zburzenie kaplicy Ludwika XVI. Rossel rozdzielił dowództwo jak następuje: Dąbrowski będzie osobiście kierował w Neuilly operacjami na prawym brzegiem Sekwany. La Cecilia działać będzie między Sekwaną i prawym brzegiem Bières. Wróblewski otrzyma dowództwo na lewym skrzydle. Bergeret dowodzi pierwszą brygadą rezerwową, a Eudes drugą czynną brygadą rezerwową. Dziennik urzędowy komuny zaprzecza pogłosce o ranieniu Rosela. Rozpoczęto rokowania o zawieszenie broni, pozwalające mieszkańcom Issy, Vanvre i Montrouge opuścić mieszkania.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 9 Maja godz. 11m. 30 rano.

Wersal 8-go. Rząd wersalski wydał dziś proklamację, w której zawiadamia paryżan o zamierzonym ataku na wał miejski, — wzywając stronników rządu ażeby dla uniknięcia nieszczęścia otworzyli bramy, co uczyni atak zbytecznym.

Z WENECCI.

W połowie drogi z Wiednia do Tryestu leży w urodzajnej dolinie miasto Gratz, stolica królestwa Styryji. W mieście tem, otoczonem Alpami, żyje sto tysięcy cichych i pracowitych ludzi, oraz zużywa resztki życia kilka tysięcy emerytów wojskowych i cywilnych. Gratz jest rajem emerytów. Mieszkania tu i żywność bajejnie tanie, dla ducha zaś oprócz stałego teatru, który zaliczanym jest do pierwszorzędnych w Niemczech, istnieje we wspomnionem mieście bogata biblioteka i wychodzi codziennie cztery dzienniki.

Z Gratzu przez Kraing, prowincję czysto słowiańską, dojeżdża się drogą wprost skał i gór, a w końcu po nad brzegiem Adryatyki do Tryestu.

Gród ten, o którym znajduje się już wzmianka w komentarzach Cezara (Tergeste-Tergesteum) jakkolwiek jest najcenniejszą z pereł w koronie Habsburgów, ma charakter słowiańsko-włoski; po niemiecku trudno się tu czego dopytać... W porcie od świtu do nocy ruch olbrzymi. Co godziną niemal przyplływają i odpływają okręty do Włoch lub na Wschód. W centrum miasta wznosi się olbrzymi czworoboczny budynek zwany: *Il Tergesteo*, w którym lokują się giełda i biura kompanji *Lloyd'a*. Kompanja ta dzierży w swojej mocy handel całego Wschodu, ma kilkadziesiąt statków parowych i znaczną liczbę okrętów i oprócz spraw handlowych zajmuje się sprawami naukowymi, jeografją, astronomją, fizyką i t. d.

W gmachu *Il Tergesteo* urządzoną jest także niestająca Wystawa Sztuk Pięknych. Obrazy po większej części malarzy niemieckich, są bardzo drogie a bardzo liczne... W jednej z sal Wystawy znajduje się obraz Januarego Suchodolskiego: „Powrót Napoleona z pod Moskwy.“ Obraz to sumiennie wykonany. Kupca nań jednak trudno znaleźć będzie, bo Tryest jest miastem bardzo anti-napoleońskiem.

Obecnie są tu otwarte trzy teatry, miejski *Armonia*, teatr opery i teatr ludowy, w którym panuje arlekin ulubiony bawiciel plebsu.

W Armonji śpiewa Frascini, król tenorów włoskich i pomimo pól wieku życia, śpiewa jeszcze z ogniem i wyborań metodą. W scenie przekleństwa w „Zucji“ Donizetti'ego zachwyił słuchaczy *furją* gry i śpiewu. Reszta jednakże artystów należy do przysłówiowej ludności Ryczywołu. Primadonna naprzykład pani Zecchi trudno słuchać nawet z zamkniętymi oczami...

Jedyną osłodą nudów w przenudnym Tryescie, jest spacer do Miramare. Willa ta zbudowana nad morzem przez s. p. cesarza Meksyku, istotnie oczarowywa swoją pięknoscą i ciszą. Pałac pełen pamiątek pozostałych po cesarzu, stoi teraz pustką. Cesarzowa Karolina bowiem przebywa w Laeken w Belgji i podobno odzyskała zmysły, otrzymawszy nagle i niespodziewanie wieść o upadku Napoleona, którego z całej duszy nienawidzi.

Teraz trochę nowości ze starej Wenecji. Wczoraj jako w dzień Ś-go Marka świętowano tu trochę; mówię trochę, ponieważ w bazylice było do tysiąca pobożnych i ponieważ na placu odbywała się *tombola* czyli loterja liczbowa na korzyść starych i chorych marynarzy, rodem z Wenecji. Jedyną rzeczywistą cechą święta patrona miasta, było nabożeństwo w bazylice. Summę celebrował J. Trevisanato kardynał i patriarchy Wenecji, w orszaku dziewięciu biskupów i kilkudziesięciu kanoników i około dwustu kapłanów i kleryków. W wielkim ołtarzu odsłonięto *Pala dor'o*, obraz rzeźbiony i wysadzany kosztownymi kamieniami, wykonany przez artystów bizantyjskich w roku 976. Ozdobiono go najkosztowniej, najpiękniejszymi kamieniami zdobytymi przez Rzeczpospolitą, ale bogactwo materiałów mniej tu zastanawia. Pala jest autentycznym dziełem sztuki X wieku i to stanowi jej rzeczywistą cenę. Perły, ametysty, onyxy, topazy, djamenty, szmaragdy i rubiny, których niezmierną liczbą okrywa ten ikon, postacie emaljowane świętych, rysunek figur, symbole, godła i podaniowie przedstawienie postaci, stanowią jeden z ważniejszych pomników ikonografji chrześcijańskiej. Pala d'oro odsłaniają tylko dwa razy do roku: w dzień Ś-go Marka i w Boże Ciało, w inne zaś dni zamyka je obraz również bizantyjskiej roboty.

Restauracja bazyliki rozpoczęta przed dziesięciu laty, odbywa się z nadzwyczajnie powolnym pośpiechem; anszlag odnowienia wynosi 15 milionów franków; najwięcej pochłania funduszu szlifowanie mozaik; ofiary na odnowę składa wciąż Wenecja i główne miasta włoskie.

W pałacu dożów także włączają się kamieniarze i gadając pracują nad odświeżeniem murów, kolumn i posągów. — W amfiladzie dolnej pałacu urządzono, po wyjściu Austriaków, giełdę, a na górnym piętrze bibliotekę i archiwum towarzystwa naukowego. Zresztą wszystko tu w ruinie prawie; większą część pałaców świeci powybijanymi oknami, a ludność uboga świeci przez łachmany opalonem na brąz ciałem. W znoju dla chleba nie myślą tu o przeszłości, mnóstwo ludzi nje pamięta nawet nazwisk bohaterów ostatniej walki.

Na pamiątkę walki w r. 1848—1849 wystawiono tu przed rukiem na placu Fenice oryginalny monument. Jestto kwadratowy domek z tablicą białą marmurową z datami ważniejszych zdarzeń i ozdobiony kulami i bombami, które padły na miasto z dział austriackich; po-nad domkiem tym, monumentem historycznym, wznosi się Lew Świętego Marka, a wewnątrz istnieje, zgadnijcie co? — oto najrozmaitszy skład wina krajowego. — Podobne niespodzianki są tu bardzo częste. W pałacu Foskarich mieści się szkoła handlowa, a w oknach pałacu Mocenigo, w którym mieszkał Byron i kochał się i kłócił ze swoją wściekłą kochanką Margeritą Cogni, wiszą nawpół wyprane koszule i... niekamizelki.

W r. b. urządzoną została w Wenecji przez hrabiego Querini, znakomita instytucja. Hrabia zapisał swój pałac i trzy miliony franków na założenie biblioteki publicznej z czytelnią wszystkich europejskich dzienników i pism periodycznych.

Teatry główne są już pozamykane, funkcjonują tylko trzy; w Appolo, trupa artystów opery, jak zepsuta pozytywka egzekwuje od tygodnia codziennie operę Cimarosa „Bernadone“; w teatrze Rossiniego grają komedje „Sardou“ i farsy włoskie, a w teatrze „Malibran“; gości magik Sesti, bardzo sprytny prestidigitator.

W ciągu ostatnich lat dziesięciu przybyło tu na cmentarzu na wysypce św. Michała, kilka mogił naszych żołdaków. Pod cieniem cyprysów w pośród róż, śpią obojętni na śpiew słowików i srebrny szmer morza okalającego cmentarz: Aleksander Badeni (roku 1869), Wirginia Suska (1868), Stanisław Jurystowski (1865) i F. Sławoszewski (1861); mogiły Dunieckiego muzyka zmarłego w r. b. odszukać trudno było, bo niema na niej kamienia grobowego.

Cmentarz jest bardzo zaniedbany, pomimo że na nim spoczywają zwłoki patrycjuszów Wenecji, i że go strzeże dwudziestu siedmiu Reformatorów.

Nieopodal od wyspy św. Michała leży wyspa San Serbolo, na której istnieje wybornie urządzone szpital obłąkanych. Obecnie w szpitalu tym mieści się osmdziesiąt pięć kobiet obłąkanych z królestwa Lombardji i z Friulju. Widok tych nieszczęśliwych przeraża niewypowiedzianie. (m)

— Wśród coraz więcej upowszechniającej się w Europie metody leczenia Kumyssem, wśród coraz nowych otwierających się na Zachodzie zakładów tego rodzaju, wśród przedysputowanych rozpraw piśmiennych w tym względzie światłych lekarzy obcych i krajowych, zakład tutejszy pod kierunkiem Doktorów: Przystańskiego i Nowakowskiego urządzone i utrzymywane w wszelką możliwą starannością, posiadający wszystko co tylko na tej drodze zrobiono, a nawet pod wielu względami praktycznością i postępem przewyższający inne

podobne zakłady, nie cieszy się takim uznaniem na jakie swą pożytecznością zasługuje.

Wprawdzie liczba leczących się do dość poważnej cyfry doszła, ale w stosunku do dobrego jakie przez lat parę istnienia zakład wyświadczył, nieproporcjonalnością razi. Znam wiele osób, które próbując różnych środków, lecząc się u rozmaitych lekarzy, pijąc nie jedne wody krajowe i zagraniczne, zwątpiły już o swem zdrowiu, gdy użycie Kumysu zupełnie ich na nogi postawiło, i dziś zdrowe i rześwe błogosławia metodzie i zwierzchnikom Zakładu.

Ja sam żywy przykład dobrego skutku na sobie doświadczam. Cierpiąc od lat wielu na katar płuc, gardła i żołądka i gdym różnych środków za granicą i tutaj próbował, gdy żadne wody pomódz mi nie mogły, o-swoiłem się z myślą ciągłego cierpienia i wiarę w możliwość wyleczenia straciłem. Jak tonący brzytwy, chwyciłem się zaordynowanej mi w roku zesłanym kuracji kumysowej i o cud! po użyciu zaledwie 250 butelek zupełnie zdrowym się uczułem, a dziś po kilku latach cierpienia dawne siły i pierwiastkowe zdrowie, o którym już zwątpiłem prawie całkowicie powróciło.

Zaiste dank się należy Szanownym Doktorom: Przystańskiemu i Nowakowskiemu, za wprowadzenie do nas tyle pożytecznego środka, i utrzymywanie w takim stanie zakładu, mimo początkowego ryzyka i znacznych kosztów jakich nieoszczędzili, chcąc przyjąć z pomocą cierpiącej ludzkości. Lat parę egzystuje, a już zakład ten ma tak piękną kartę w kronice sanitarnej miasta i kraju tutejszego, a przy dalszym rozwoju i przy ciągłej staranności i gorliwej pracy Szanownych Doktorów kierujących zakładem przy nabraniu większego jeszcze przekonania do tego leczniczego środka w publiczności — nieporównane z niczem zasługi społeczeństwu naszemu odda.

Dziś przy rozpoczynającym się sezonie uważam za sumienny obowiązek, podać te słowa parę, w tem przekonaniu, że może zwrócić uwagę osób dotkniętych wymienionymi chorobami, którzy powierzą się metodzie kumysowej i opiece Szanownych Doktorów, a mam moralną pewność, że zadowoleni przeprowadzoną pomysłnie kuracją, wraz ze mną głosić będą, skuteczność systemu, sławę zakładu i jego zwierzchników.

— 3282 — Kapitan Kowalewski.

— We czwartek i piątek w gmachu Dobroczyńności między godziną trzecią i piątą zbieram linę ospową ze szczepionych jałówek. Dr. A. Przystański. (1-1) — 3303 —

TEATR WIELKI — Dziś: Faust. — Jutro: Hamlet
TEATR ROZMAITOSCI. — Dziś: Skapiec.

DOLINA SZWAJCARSKA.

We Środę, dnia 28 (10) b. m. i r.,
OSTATNI KONCERT,
Orkiestry
pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda,
Program:
1. Friedengruss, marsz, A. Sonnenfelda. 2. Uwertura z op. „Wesołe Kumoszki z Windsoru“, p. O. Nicolaiego. 3. Geschichte aus den Wiener Wald, walc, Jana Straussa. 4. Fackeltanz, Fr. Flotowa. 5. Von der Börse, polka, Jana Straussa. 6. Uwertura z op. „Alfred Wielki“, A. Sonnenfelda. 7. Schützenkadryle, Jana, Józefa i Edwarda Straussów. 8. Scena i Arja z op. „Nabuchodonozor“, Verdięgo, (solo na klarncie wykona p. Philipp. 9. Künstlerleben, walc, Jana Straussa. 10. Podróż po Europie, Conradiego. 11. Uwertura z op. „Wilhelm Tell“, Rossiniego. 12. Grossmütterchen Ländler, G. Langer, (solo na skrzypce wykona A. Sonnenfeld). 13. Marsz Egipski, Jana Straussa. 14. Romans Księżnej Koczubey, (solo na trąbce wykona p. Hermann. 15. Mazur z Ojcow, K. Platerra.
Początek o godzinie 6-ej. Koniec o 9-ej.
Wejście **Kop. 20.**
(1-2) — 3294 —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 8 Maja 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	7.0	10.9	7.0

W ciągu doby największe ciepło st. 12.0 najmniejsze st. 5.6. Barometr spada znacznie. Wiatr przeważnie zachodni. Niebo z rana pogodne, później pochmurne, deszcz. Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 4.8 R.; barometr opada szybko wiatr zachodni, deszcz. Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 5 cali 3.

SPROSTOWANIE. W dzisiejszym dodatku 1-szym do Nru 101 „Kurjera Warszawskiego“, na stronnicy II, szpalcie 3-iej w anonsie składu papierosów Teofilidy, w wierszu 25-ym od góry zamiast *to ze względem* należy czytać: *a to ze względem*: zaś w wierszu 34-m gdzie wydrukowano „*Minerwa*“, po rubel 1 kop. 20; czytać należy; „*Minerwa*“ po rubel 1 i rubel 1 kop. 20. Tak samo czytać należy, w pierwszych dwóch ogłoszeniach, zamieszczonych w Nrach 95 i 99 „Kurjera Warszawskiego.“

Patrz dalszy ciąg „Kurjera“ stronnicy 5 i 6.

Pierwsza w kraju fabryka obywatelskiego maszynowego, kufego i krabowanego, wyrobę swoje uznanej dobroci, dla osób dorosłych i dzieci, poleca wszęgiem Stan. Publicz. — Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. — Ludwik Lubński.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 101

Wtorek.

Dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1871 r.

Czyniąc zadosyć gorącej serca potrzebie, my niżej podpisane córki s. p. S. B. Lindego, w imieniu naszym i pozostałych po nim wnuków, ośmielamy się wyrazić głęboką wdzięczność naszą tym wszystkim, którzy w dniu 24 z. m. raczyli świetnym obchodem w tutejszym kościele Ewangelicko-Augsburskim uczcić niewygasłą pamięć Ojca naszego w setną rocznicę jego urodzin. — Przedewszystkiem tę wdzięczność serdeczną wynurzamy Szanownej Redakcji „Kłosów“, która podawszy inicjatywę wspomnianej uroczystości, równie jak powziawszy myśl ustanowienia stypendjum imienia Lindego, takowe z niestrudżeniem poświęceniem doprowadziła do świetnego urzeczywistnienia. — dalej Najprzewielebnieszemu Generalnemu Superintendentowi X. Ludwig, który roznością wymową wykazał całą doniosłość i znaczenie obchodu. — W. Ap. Kątskiemu, Dyrektorowi Konserwatorjum który głównie osobistym swym i pod swoją dyrekcją współdziałaniem znakomitych Artystów, wraz z chórami Archikatedry S-go Jana i tegoż Konserwatorjum, przez mistrzowskie wykonanie religijnych arcydzieł muzycznych, tak nieskończenie uroczystość tę podniósł. — W. Alexandrowiczowi, Professorowi Uniwersytetu i Dyrektorowi ogrodu botanicznego, który cudnymi krzewami i kwiatami wspaniałymi kościół umiał, — niemniej też Szlachetnym tego miasta Mieszkańcom, w części zapewne świadkom osobistym pracowitego i poświęconego dla ogółu żywota s. p. Ojca naszego, którzy tłumem na religijny ten obrzęd przybyciem, tak poważnie go uświetnili. — Owo niewymowne uczucie wdzięczności przepelniać nam będzie serca do ostatka dni naszych, których ta chwila najpiękniejszą na zawsze pozostanie pociechą i zarazem ozdobą; oby Bóg dobroliwy wynagrodził ją tysiąckrotnie Tym wszystkim którzy czując niespożyta, położona dla kraju zasługę, tak godnie tem samem Siebie samych uczcili. — Ludwika z Lindów Górecka. — Alexandra z Lindów Karasowska.

× Dnia 1 maja r. b. otwartą została w Londynie wystawa międzynarodowa r. 1871 na nowych zasadach, w swoim czasie pedanych. Uroczystości otwarcia dopełnił następca książe Walji, w obec ministrów i ciała dyplomatycznego.

× Według depeszy z Bombaju, z dnia 3-go b. m. znakomity Livingstone znajduje się przy życiu i cieszy się dobrem zdrowiem. Depesza nie mówi, w której stronie Afryki przebywa teraz szczęśliwie odnaleziony podróżnik.

× Fryderyk Wilhelm IV Król pruski dzisiejszy, ogłoszony cesarzem niemieckim d. 10 grudnia r. z. rozpoczął d. 23 marca r. b. 75 rok życia; urodził się bowiem d. 22 marca r. 1797. Od d. 9 grudnia 1858 był regentem państwa pruskiego, a od 2go stycznia 1861 królem pruskim; koronowany był tegoż roku d. 18 października. Zaślubił g. 11 czerwca 1829 r. księżniczkę sasko-wejmarską Marję-Ludwikę-Augustę-Katarzynę, urodzoną d. 30 września 1811 r.

× Na domu w mieście Bolonji we Włoszech, gdzie się urodził s. p. Mezzofanti, kardynał, który jak wiadomo kilkudziesięciu mówił językami, umieszczono pamiątkową tablicę. Wiadomo też, był on synem stolarza i dziś jeszcze pokazują skromny warsztat, przy którym pomagał ojcu w robocie.

× Majątek familji Rotszyldów oceniany jest obecnie na trzystaście miliardów franków, a roczny dochód z procentów, nie rachując zysków z przedsięwzięstw, na 60 milionów franków.

× Najtańsze życie jest w Japonji, albowiem za 60 zlr. można utrzymać się przyzwoicie z rodziną przez cały rok; służa pobiera najwięcej 1 zlr. miesięcznie, a za 3 zlr. można przez tenże sam przeciąg czasu konie i woznicę wyżywić.

× „Jew Record“ podaje następujące statystyczne dane o ludności żydowskiej w Europie: w Belgji liczy się jeden żyd na 3,000 chrześcijan, w Grecji 1 na 900, w Anglii 1 na 700, we Włoszech 1 na 700, we Francji 1 na 500, w Pruszech 1 na 90, w Hollandji 1 na 52, w Turcji 1 na 53, w Austrii 1 na 32, w Algierze 1 na 10, w Hamburgu 1 na 32, w Frankfurcie nad Menem 1 na 17, w Amsterdamie 1 na 12, w Warszawie 1 na 3, w Jerozolimie 1 na 2. (Izr.)

× Do liczby wyrazów, których pomimo częste użycie, niewiadome jest znaczenie i pochodzenie, należy bezwątpienia okrzyk wojenny: „hura!“ o którym czytamy w „London Journal“ co następuje: Niemcy wojownicy twierdzili, że okrzyk ten przeszedł do nich, w czasie wędrowki narodów, od ludu przychodzącego ze wschodu. Pierwotne „Hura“ zmieniło się z czasem w walkach ze Sławianami, Hunnami i Awarami w „Wara.“ Jeden z korespondentów „Voss. Ztg.“ przez kilka lat przebywający w Indjach, tak objaśnia pochodzenie pomienionego wyrazu: „Hurra!“ a właściwie „Harri!“ przeszło do starożytnych Germanów od ludu z Azji środkowej do Europy przybyłego. Wyraz ten (hura, harri), używany był wówczas przez mieszkańców wschodniej części Indji na oznaczenie bóstwa, a mianowicie boga Wisznu. Gdy Indusowie mieli cokolwiek trudnego do wykonania, wołali wówczas:

„Harri! Harri!“ Okrzyk ten często też był używany przez przewoźników, gdy ich łódź stanęła na mieliźnie, lub gdy szybki prąd wody nie pozwalał im zbliżyć się do brzegu. Natężywszy wszystkie siły wołali: „Harri! Harri!“ dopokąd się im nie udało pokonać napotkanej trudności. Jakoż okrzyk ten pospolicie używany przez marynarzy, musiał tem bardziej być znany wojownikom indyjskim. W ogóle używano go w każdym wydarzeniu, gdy w uznaniu słabości sił własnych, uciekano się do pomocy boskiej. Wyraz przeto „Harri“ czy „Hurra“ przeniesiony do Europy przez ludy azjatyckie, nie oznacza nic innego, jak „Dopomóż nam Boże!“

— Z dniem 1-szym maja r. b. otwarty został nowourządzony zakład artystyczno-litograficzny, na stopę pierwszorzędných zakładów zagranicznych tego rodzaju, Władysława Walkiewicza w Warszawie, pod Nrem 2406 przy ulicy Nowolipki w domu W-go Ungra.

Zakład powyższy przyjmuje do wykonania wszelkie roboty Artystyczne, Chromolitograficzne i piśmienne, a mianowicie:

Reprodukcje z obrazów służąc mające na premja dla członków towarzystwa sztuk pięknych, portrety, pejzaże czyli krajobrazy, wzory rysunkowe, kredowe ręczne i techniczne, wzory kalligraficzne, projekta architektoniczne, bilety wizytowe z portretami, kalendarze ilustrowane, ilustracje do dzieł, wizerunki Świętych Pańskich, anonsa dla pp. kupców i przemysłowców z rysunkami i pismem ozdobnym, okładki do książek ozdobne, a to wszystko czarno i w kolorach, sposobem chromolitograficznym; tytuły do nut z rysunkami i ozdobnym pismem, żurnale mód, bilety wizytowe sztychowane, etykiety dla pp. kupców fabrykantów i aptekarzy, rachunki, adresa, weksle, blankiety, tabelle, plany inżynierskie, mappy, karty zawiadamiające o zejściu, karty zapraszające na akta weselne, listy i prejs-kuranty, wzory haftów i t. p. przedmioty, po cenach jak najprzystępniejszych, obok akuratności i sumiennosci w wykonaniu, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności powyższy zakład. (2-3) — 3142 —

— Proszeni jesteśmy przez stronę interessowaną, o uwiadomienie mieszkańców miast: Petrokowa i Częstochwy, iż spełniając liczne z tych miast żądania, przybędzie tamże, znana z prac swoich w latach poprzednich, Filja zakładu fotograficznego pp. Klocha i Dutkiewicza z Warszawy, obecnie bawiąca w Kaliszu. W mieście Petrokowie zabawi dwa miesiące: czerwiec i lipiec r. b., poczem uda się do Częstochowy na następne dwa miesiące: sierpień i wrzesień r. b. — 3525 —

— W tych dniach powrócił z zagranicy pan M. J. Augustynowicz, właściciel składu zegarków i biżuterji francuzkiej, przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiej-Przedmieścia Nr 412a, w domu Wgo Beyera. (1-1) — 3262 —

— Dr. T. Hering, po powrocie z zagranicy obrał mieszkanie w domu W-go Löwenberga Nr 467a przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej. Przyjmuje chorych do 10-jej godziny z rana i od 4 ej do 6-jej po południu. Biednych bezpłatnie. (3-3) — 3115 —

— Kapelusze krajowe i zagraniczne, w wielkim wyborze co do ilości i różnaitości fasonów, poleca magazyn kapeluszy Teodora Weigt przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiej-Przedmieścia Nr 412a, egzystujący. Kapelusze cylindrowe jedwabne, oraz wiosenne i letnie, fantazyjne kapelusze do miasta, podróży, polowania i t. p. użytku, z filcu, tybetu, materji i t. p. materiałów. — Materiały wyborowe i fasony najnowsze. Panom handlującym tak w Warszawie jak i na prowincji, zwracam uwagę na wielkie zapasy kapeluszy, które biorącym tuzinami, po bardzo przystępnej i stałej cenie odstępuje, i pod każdym względem zadosyć uczynić jest w stanie. (8-3) — 3047 —

— Feliks Gnuś, Dentysta, plombuje zęby zepsute oraz, wprawia zęby sztuczne, sposobem najpraktyczniejszym po cenach bardzo umiarkowanych. Przyjmuje cierpiących na zęby od 9 z rana do 5 po południu. Biednym udziela pomocy bezpłatnie od 8 do 9 z rana, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście wprost Zamku, Nr. 111 (3 6) — 3085 —

— Edward Grodzinski, Magister Prawa i Administracji, Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie, otworzył kancelarję w pałacu JW. hr. Ordynata Zamoyńskiego, róg ulicy Senatorskiej i Żabiej Nr 472. Przyjmuje interessentów od godz. 8 do 9 1/2 z rana, i od godziny 5 do 7 po południu. (2-3) — 3078 —

— Wielmożny Zaremba, który przed kilkoma tygodniami wynajął był mieszkanie letnie w Mokotowie w majetności Fr. Szustra, zwanej „Promenadą“, proszonym jest uprzejmie, aby względem tego mieszkania dla własnego swego interesu zechciał zgłosić się do właściciela na miejscu, lub też zostawić adres swój w kantorze „Kurjera Warszawskiego“. (3-3) — 3208 —

DONIESIENIA.

Zarząd Biura Posłańców Publicznych w Warszawie, Tlomackie Nr. 9,

ma oddane w komis: Fortepian fabryki Bucholtza o 6 1/2 oktawy, mahoniowy, w dobrym stanie, za rs. 85. Maszynę do szycia fabryki Bekera, za rs. 45 i inne meble po niskich cenach. Nadto Soki wyborowe, ze sprzedaży których, pieniądze przeznaczone są na cel dobroczynny, również ma wybór Mieszkań na różne ceny, zaraz lub od kwartału. (1-1) 3266 —

Mam zaszczyt podać do wiadomości JJWW. i WW. Panów, iż mój ZAKŁAD KRAWIECKI mieszczący się od lat kilku w domu W-go Podgórskiego, pod Nr 389, vis à vis Saskiego Placu, na 1-em piętrze od frontu, pomimo czasowej restauracji tegoż domu, pozostaje na swoim miejscu

L. Iniański.

(3-3)

— 3058 —

Jest Dom do zamiany

na mniejszy, lub Folwark w bliskości Warszawy, dający dochodu rocznie przeszło rs. 2,000, o jedynastu oknach front, z planem do przybudowania oficyny od frontu, w dobrym stanie. Wiadomość w Cukierni pana Filiera, wprost dawnego Arsenalu, ulica Przejazd. (1-3) — 3268 —

Cztery Chomonta angielskie

kompletne, mało używane, do sprzedania za rs. 75 razem, lub parami po rs. 40, pozostawione w komis w Siodlarza Szulca, przy ulicy Królewskiej Nr 25. (1-3) — 3270 —

Fortepian mahoniowy,

o pięciu szprekach, jest do sprzedania, albo też do wynajęcia, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość pod N-rem 1539 (40 nowym) przy ulicy Chmielnej. (1-1) — 3281 —

Zakład Optyczno-Mechaniczny

W. Warnke,

przy ulicy Długiej, Nr 572/3 wprost Arsenalu.

Zaopatrzony w najlepsze Okulary, zastosowane do każdego wzroku, Perspektywy teatralne, wojskowe i lornetki, z czem poleca się względem Szanownej Publiczności, jak niemniej JJWW. i W-nym Właścicielom i Dyrektorom Fabryk Cukru i Gorzeln, że posiada znaczny zapas Termometrów do Aparatów, wszelkie reparacje i obstalunki w zakresie tego zawodu wchodzące przyjmuje, za rzetelność i akuratność w wykonaniu poręczając. (3-3) — 3082 —

Przebieżny jest na prowincję PISARZ prowentowy, bezżenny, umiejący po rosyjsku, do prowadzenia rachunków gorzeln, składu okowity, śpichrzowych, któryby załatwiał interesy dominjalne z wójem, kasę okręgową, dokonywał wypłaty najemnika i t. p. — Wiadomość w Hotelu Paryżkim Nr 9, od godziny 11 do 1-jej w południe. (2-2) — 3237 —

DOM HANDLOWY

ALEKSANDRA EPSTEIN,

ulica Królewska, Nr 6 nowy, (wprost Mazowieckiej),

otrzymał znaczny transport

Nasiona buraczanego QUEDLINBURGSKIEGO, znanej plantacji H. Mette,

Nasiona buraczanego

WOŁYŃSKIEGO,

najsłynniejszych plantacji,

które po nader przystępnych sprzedaje cenach.

Kantor otwarty jest codziennie, prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-jej rano do 5-jej po południu. (6-6) — 2713 —

Kapelusze Ryzowe i Słomkowe,

przyjmują się do prania i przerabiania na najświeższy fason, po jak najprzystępniejszych cenach, w Pracowni Strojów Damskich Walerji Czerniejewskiej, przy ulicy Nowy Świat, Nr 68 nowy, w pierwszej oficynie prawej, zaś przy wejściu do sieni, drzwi po lewej stronie, (parter), Nr 8 lokalu. Stróż wskaże. — 2503 —

KOŁDUNY LITEWSKIE.

gorące i zimne **Zakąski**, oraz **OBIADY**, przy **Winach**, **Porterze** i **Zagranicznym Piwie**; **FLAKI** w **Niedziele** i **Czwartki**; poleca **Handel Kolonialny**

PROSZYŃSKIEGO.

Elektoralna, obok Solnej, (pod Markizą), Nr 20 nowy.
(7-7) -2689-

Dnia 6 b, m. i r., to jest w Sobotę otwarta została na sezon letni do użytku Publiczności

RESTAURACJA

w Willi Marcelin.

Restauracja prowadzona jest tak samo jak w roku zeszłym z wszelkimi możliwymi ulepszeniami. Znany w Warszawie od lat 40, **Kuchmistrz Maciejewski** zarządzać będzie kuchnią. — Wszelkie większe zamówienia na obiady podwieczorki lub kolacje, uprasza się robić przynajmniej na 12 godzin naprzód, także na miejscu lub w restauracji przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej na 1-em piętrze, w domu Generała-Lejtnanta Witkowskiego. — Willa Marcelin, położona jest za rogatką Belwederską, na 2-giej wioście przy drodze Willanowskiej, zwanej Królewską. (4-6) -3090-

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe, w ULADÓWCE,

w Warszawie, na placu Bankowym, w domu JW Hr. Przezdzieckiej, sprzedaje **Likiery**, **Wódki Alkohol**, **Rumy**, **Żytniówkę**, **Nalewki Octy** i **Herbatę** wprost sprowadzając. **Handlującym** odstepuje się **rabat**; przy składzie **urządzone** jest **sprzedaż** **cząstkowa** na **kieliszki**. (49-0) -9199-

Pasztyety Strasburskie, Kawior

Sardynki, Homary, Ryby w oliwie, **Sledzie** pocztowe, **Sery** rozmaite; **Wina**: **Szampańskie, Mumm, Roederer, Heizig, Porter** i **Piwa angielskie**, nadeszły do **Składu Win F. Springer**, przy rogu ulic **Sto-Krzyżkiej** i **Szkolnej**, Nr 1328. (3-3) -3167-

KANTOR WEKSLU

H. WAWELBERGA

egzystujący od ćwierć wieku przy **Placu Bankowym** w domu **Janasza**, przeniesionym został na ulicę **Senatorską** do domu **Loewenberga** Nr 467 (16), naprzeciwko domu dawniej **Petyskusa**. (3-10) -3147-

Specjalna Fabryka Gorsetów

patentowana w Paryżu,

MARIE PAJER,

egzystująca od lat 21 włącznie przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście** pod Nr 24 (395), obok **Szpitala S-go Rocha**,
Maison de Confiance,

ma honor **urzędnicę JJWW** i **WW**. Panie, że w obecnym czasie **zaopatrzyła** swój **Magazyn** w najnowsze i najmodniejsze fasony, jako to: **Corsets Imperatrice, Tyroliou, Eu tout-cas, a la Guépe, Ceinture Regence**, etc. **Nadto** **Fabryka** **wyrabia** **Gorsety** dla **osób ułomnych, Pasy, Przepaski ortopedyczne, Turniury, Krynoliny** i t. p. przedmioty dla **Dam**, **uzgrabniające** **figury** w całem **znaczeniu**. **Wszelkie** **zaś** **Gorsety** **tak** **krajowe** **jak** **i** **zagraniczne**, **przerabia** **na** **najnowsze** **fasony**, **reperuje** **i** **piecze** **do** **najświeższej** **białości**. (2-4) -3118-

Obicia Papierowe,

ROLETY DO OKIEN I CERATY

NAJTANIEJ,

w SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki,
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (19-0) -1506-

Syfony kompletne, systemu francuskiego,

najlepszych gatunków, oraz **Butelki** syfonowe, bez kapsli, w różnych kolorach, poleca po cenach przystępnych **G. Horwitz**, **Nalewki**, Nr 30, 2-gie piętro. (3-3) -3064-

Redaktor **Juljan Statkowski.** — **Wydawca** **Gustaw Gebetner.**

Znana od lat 40-stu firma

„PINKIND“

zawiadamia że oprócz istniejącego **Składu Sukna**, przy ulicy **Miodowej**, otworzyła drugi jeszcze **Sklep** przy **głównym** **wejściu** **do** **Ogródu Saskiego**, **od** **Żelaznej-Bramy**, **naprzeciwko** **Cukierni Wgo Semadyniego**, **polecając** **się** **znaczny** **wyborem** **Sukna** i **Kortów** **Krajowych** i **Zagranicznych**. (3-4) -2983-

DAMA wyższego wykształcenia, zamierzając odbyć kurację w Wód w Toeplitz, poszukuje **Towarzyski** podróży na **wspólny** **koszt**. **Porozumieć** **się** **można** **listownie**, pod **adressem**: **W. Doktor Tyszecki**, w **Sokołce**, (**Stacja Kolei**), w **Gubernji Grodzieńskiej**. (3-6) -3100-



(6-8)

Wielki wybór
OBIC PAPIEROWYCH
najświeższych deseni, w Składzie pod firmą:
J. ROŻAŃSKI,
ulica Miodowa Nr 9. 2407

SZAFY KASSOWE



SKŁAD GŁÓWNY PRZY ULICY SENATORSKIEJ NR 22

w WARSZAWIE

(21-0) -4225-

Kolonja Magienta Nr 5,

o 7 wiorst od Pragi, za Kawęczynem, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie, lub do wdzierza wienia rocznie. Wiadomość powiżać można przy ulicy Obożnej Nr 2794 u **Słwińskiego**. (2-3) -3261-

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie **Fortepjanów** i **Pianin zagranicznych**

L. FRANKLA

przy rogu ulicy **Bieleńskiej** i **Tomackiej** Nr 599AB. **Fortepjan** **palisandrowy**, **bardzo** **mało** **używany**, **prawie** **nowy**, z **fabryki** **Krala** i **Seidlera** o **7-miu** **oktawach**, **nowego** **fasonu** i **konstrukcji**, z **tonem** **pełnym**, **silnym** i **śpiwnym**, za **bardzo** **przystępną** **cenę**, oraz **Fortepjan** **mahoniowy** **nówy**, z **zagranicznej** **fabryki** **przeszło** **6 1/2** **oktawy**, z **półblatem** i **dwo-** **ma** **szprejami**, **krótkiego** **fasonu** w **jak** **najlepszym** **stanie** **za** **rs.** **90**; oraz **pianino** **palisandrowe**, **prawie** **jak** **zupełnie** **nowe**, z **jednej** **z** **pierwszej** **zagranicznej** **fabryki**, z **całym** **blatem** **metalowym** i **szprejami**, **najnowszej** **konstrukcji** i **fasonu**, o- **zдобne**, **z** **tonem** **pełnym** i **silnym** **za** **bardzo** **przystępną** **cenę**. **Pakowanie** **Fortepjanów** i **Pianin** **uskutecznia** **się** **na** **mieście** **za** **bardzo** **przystępną** **cenę**. (1-3) -3260-

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1077 lit. A., (nowy 14) przy ulicy **Granicznej**, (gdzie **Instytut** **Wód** **Mineralnych**).

APARTAMENT na 1-em piętrze, z widokiem i balkonem na Ogród Saski. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (1-3) 3291-

W domu Nr 51 (nowym), przy ulicy **Marszałkowskiej** na rogu **Siennej**, jest do wynajęcia **rocznie** od **S-go** **Jana**:
1. **Lokal parterowy** z **balkonem** na **ogród**, składający się z 5-ciu Pokoi, **Przedpokoju**, **Izby** dla **służących**, **Kuchni**, **Spizarni** i **2-ch** **Piwnic** za **rs.** **570**.
2. **Stajnia** i **Wozownia** na **Ekwipaż** lub **na** **skład** **odpowiedni** za **rs.** **90**. (2-3) -2968-

Od **S-go** **Jana** **r. b.** przy rogu ulicy **Tomackiej** i **Przejazd** w domu pod **N-rem** **643**, jest do wynajęcia

APARTAMENT,

na 1-szem piętrze od frontu, po egzystującej od lat **bardzo** **wielu** **znanej** **firme** **Domu Bankierskiego s. p.** **Flatów**, **składający** **się** **z** **7-miu** **Pokoi**, **Przedpokoju**, **Kantoru** i **Pokoju** **urządzonego** **na** **Kasę**, oraz **Kuchni** i **Góry**, **który** **to** **na** **takiż** **Dom** **Bankierski** **lub** **Handlowy** **posłużyć** **może**, w **całości** **lub** **w** **podziale**. **Nadto** **są** **do** **wynajęcia** **2** **Pokoje** **na** **1-szem** **piętrze**. **Tamże** **są** **do** **sprzedania**: **Lustra**, **Łóżko** **mahoniowe**, **Kufer** **który** **posłużyć** **może** **na** **kasę** **i** **wiele** **innych** **przed-** **miotów**. **Wiadomość** **u** **Rządcy** **domu**. (1-3) -3169-

Jeden tylko na **Warszawę** **główny** **Skład** i **Pracownia,**

RAMEK DO FOTOGRAFJI

w **najrozmaitszych** **gatunkach** i **gustach** i **najrozmaitszej** **mia-** **ry** **pięknie** **rzeźbione**, **przytem** **Pracownia** **przyjmuje** **wszelkie** **ob-** **stalunki** **jako** **to**: **modele** **do** **wszelkich** **odlewów**, **orna-** **mentacje**, **figury** i **wszelkie** **roboty** **odnoszące** **się** **do** **rzeźby** **w** **drzewie**, **wszelka** **oprawa** **fotografji** **wykończą** **się** **na** **miej-** **scu**. **J. Karwowski** **wprost** **Saskiego** **Placu** **Nr** **389**, **dom** **W. Podgórskego**. (1-1) -3279-

Po **Rs.** **1** **Kop.** **30** **i** **po** **Rs.** **1** **Kop.** **65**, **oprawia** **w** **złocene** **ramy** **kompletnie** **Reprodukuję** **za** **rok** **1870**:

Obozowisko w Harthusen;
Wande,
za rok 1869, w **złocene** **ramy**, **po** **Rs.** **2**;
Reprodukuję
z lat **poprzednich**, w **złocene** **ramy**, **po** **Rs.** **2** **Kop.** **50**;

Pozłotnik Credo,
Krakowskie-Przedmieście, **Nr** **12** **nowy**, **wprost** **Kościola** **S-go** **Krzyża**. (1-3) 3276-

Do sprzedania z wolnej ręki, pod korzystne mi warunkami

ZAKŁAD WAPIENNY.

przy samej **kolei** **Warszawsko-Wiedeńskiej**, **między** **stacjami**: **Kłomnec** i **Częstochowa** **egzystujący**, **obejmujący** **prze-** **strzeni** **15** **dziesiątyn** **(czyli** **morgów** **30)** **miary** **nowopolskiej**, z **której** **(5** **dziesiątyn)** **czyli** **morg** **10** **użyto** **pod** **kopalnie**, a **resztę** **gruntu** **pod** **zasiw**. **Są** **tam** **dwa** **piece** **urządzone** **na** **sposób** **Belgijski** **do** **wypalania**, **Wapno** **ciągle** **czynne**, oraz **inne** **potrzebne** **zabudowania**. **Bliższa** **wiadomość** **przy** **ulicy** **Nowolipie**, w **domu** **pod** **Nr** **2418**, **mieszkania** **Nr** **6**. (1-3) -3288-

Jest do odstąpienia

Administracja Dóbr,

poręczająca **na** **lat** **22**, z **przyczyny** **stosunków** **familijnych**, **od** **Warszawy** **szosą** **wiorst** **26**, **czyli** **2 1/2** **godziny**; z **inwen-** **tarzem** **żywym** i **martwym**. **Bliższa** **informacja** **u** **W-go** **Rządcy** **Stróżewskiego** **przy** **ulicy** **Żelaznej** **pod** **Nr** **927** **lit.** **E**, **miesz-** **kania** **Nr** **22**. (1-3) -3284-

Przy **sprzedży** **za** **gotówkę** **obniży-** **liśmy** **znacznie** **cenę**
Maszyn do szycia
WSZYSTKICH SYSTEMÓW,
OSTROWSKI i Spółka,
ulica **Senatorska**, **naprzeciw** **kościola** **Świętego** **Antoniego**. (3-6) -3186-

Do **Pracowni** **Sukieł** **Damskich** **moga** **być** **przyjęte**

PANNY

do **nauki**.
Ulica **Długa**, **Nr** **32**, **1-sze** **piętro**. **A. Galecka**. (1-3) -3275-

Jest do sprzedania

Materac włosiany na sprężynach
drelichowy i **dwa** **materace** **ślomiane**, **zupełnie** **nowe**, **mogące** **służyć** **do** **łożka** **lub** **sofy**. **Wiadomość** **przy** **ulicy** **Mostowej** **Nr** **26** **nowy**, **2-gie** **piętro**, **u** **J. Kaczyńskiego**. **Tamże** **jest** **Sofa** **z** **matercem**, **służące** **mogące** **do** **spania**, **używana**, **do** **sprzedania**, **oraz** **potrzebny** **jest** **wózek** **dziecinny** **fotelikowa** **robota**, **który** **tykowy** **posiadał**, **raczy** **nadesłać** **adres** **pod** **nu-** **mer** **wyżej** **wymieniony**. (1-3) -3263-

Do najęcia od 1-go Lipca r. b., w domu Nr 1077 lit. A., (nowy 14) przy ulicy **Granicznej**, (gdzie **Instytut** **Wód** **Mineralnych**).

APARTAMENT na 1-em piętrze, z widokiem i balkonem na Ogród Saski. Wiadomość u Właściciela na miejscu. (1-3) 3291-

W pracowni A. Galeckiej,
wykładają **się** **Lekcje** **Kroju** **Sukieł** **Damskich**, **lecz** **już** **nie** **według** **linji** **dawnych**, **które** **się** **nie** **zgadzają** **z** **teraźniejszo-** **ścią** **mód**, **lecz** **podług** **centymetrów** **Francuzkich**, **do** **których** **może** **być** **użyta** **każda** **linja** **zwyčajna**. **Każda** **z** **Pań** **ucz-** **cych** **się** **powinna** **mieć** **w** **pierwszych** **lekcjach** **dowód** **dosko-** **nałości** **nauki**, **ponieważ** **dziś** **bardzo** **wielu** **jest** **nauzczycieli**, **którzy** **sami** **nie** **umieją**, **inni** **zaś** **uważa** **niesumienne**, **li** **cząc** **tylko** **na** **swą** **korzyść**. **Ulica** **Długa** **Nr** **domu** **32** **nowy**, **pierwsze** **piętro**. — **A. Galecka**. (1-1) -3155-

Mieszkanie
składające **się** **z** **3-ch** **Pokoi**, **Przedpokoju** i **Kuchni** **na** **1-szem** **piętrze** **za** **45** **rubli** **na** **kwartał**, **drugie** **składające** **się** **z** **2-ch** **Pokoi** i **Kuchni**, **zaraz** **lub** **od** **S-go** **Jana** **do** **najęcia**. **Tamże** **są** **do** **sprzedania** **lub** **wydzierżawienia** **trzy** **Place** **na** **składy** **drzewa**, **dwa** **z** **domami** **mieszkalnemi**, **oraz** **Spichrze** **rozmaitej** **wielkości** **do** **najęcia** **zaraz**. **Wiadomość** **u** **Rządcy** **domu** **pod** **22** **Nr** **4**, **w** **łazienkach** **Kurtza**. (2-3) -3258-

DODATEK.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie,

otrzymała następujące Książki nabożne na Miesiąc Maj:
Hotowiński Ig.: Miesiąc Maj poświęcony **Czci Najsw. Marji Panny.** Kop. 20.
Miesiąc Marji czyli **Miesiąc Maj.** Wydanie 8-me, pomnożone Koronką na Cześć Niepokalanego Poczęcia. Kop. 20.
Miesiąc Niepokalanego Poczęcia i Serca Marji Kop. 20.
Ks. Prokop. Kap.: Miesiąc Marji. Kop. 30.
Prusakowa Sew.: Miesiąc Marji u Stóp Krzyża. Rozpamiętywanie boleści Najsw. Marji Panny w czasie Nabożeństwa Majowego. Na welinie kop. 50, na zwykłym papierze kop. 37 1/2.
Przykłady na każdy dzień Miesiąca Maja czyli łaski odebrane od Przenajświętszej Dziewicy Marji. Kop. 15.
Ulanecki: Maj ilustrowany. Część I-sza: Marja w słynnych łaskami obrazach. Kop. 30. Część II-ga obejmuje uwagi na każdy dzień, modły poranne i t. p. Kop. 15. (3-3) -2994-

Nabożeństwo Majowe.

Wyczerpnięta odkilku lat książka **Ks. PROKOPA, Kapucyna** pod tytułem:

NOWY MIESIĄC MAJ

z rozważaniem prawd wiary u Stóp Marji uświęcony, wyszła z druku nakładem **Maurycyego ORGELBRANDA,** naprzeciw posągu Kopernika. Cena kop. 30, na welinowym papierze 40 kop. Za przesyłkę pocztową dopłaca się 10 kop.

Tęgoż Autora Największej używająca wziętości książka, pod tytułem:

MIESIĄC MARJI,

dla odprawiających to nabożeństwo w gronie domowników ułożony, a na szczególną cześć Niepokalanego Poczęcia Boga-Rodzicy zaofiarowany. Wydanie ósme, poprawione i pomnożone. Cena 30 kop. Z przesyłką 40 kop.

Prócz tych książek, Księgarnia Maurycyego Orgelbranda posiada **wszystkie książki na Miesiąc Maj** przeznaczane. (3-3) -3007

Monografia Hemorroidów

Dziełko **Dra. André Lebel,** lek-rza fakultetu Paryżskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach.—Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfa celną Państwa Rossyjskiego pozycja 151, II Nr 36 i 37 upoważnione do wrowadzenia.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa.—Skład główny w Warszawie u **A. F. Galle.** (30—50) —5617—

Dziela Gospodarskie B. Aleksandrowicza.

1. **Kronika Dóbr,** obejmująca tabellaryczny zbiór wiadomości z wykazem ogólnym stanu majątności, do zapisywania jednym wierszem rocznych obrotów gospodarstwa, dla porównywania jego wzrostu w latach po sobie następujących. Cena kop. 60.

2. **Instrukcja Ekonomowi Folwarku,** wydanie 3-cie, 37 1/2 kop.

3. **Jak hodować las,** żeby z niego mieć jak największe korzyści. Kop. 50.

4. **Praktyczny sposób wymierzania i wznacowania masy drzewa** w pniach stojących, oraz ocenienie tegoż, kop. 10.

Są do nabycia w Składzie głównym Księgarni **Gebethnera i Wolffa,** na Krakowskim-Przedmieściu. (3-3) —3166—

DONIESIENIA.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy wyroku Sądu Gminnego, odbędzie się dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 11-tej, w Kancelarii Gminy Czyste, publiczna licytacja, na sprzedaż Kolonii we wsi Wola pod Nrem 129 położonej, z Gruntem około 21 dziesiątyn (półtrzecia morgi), oraz Domem drewnianym o dwóch Stancjach, pod Gontem i Stajenką, należące do Jana Oleksińskiego.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600. Przystępujący do licytacji winien złożyć wadium rs. 100. Warunki licytacyjne mogą być przejrane, każdodziennie, w Kancelarii Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Wola, dnia 16 (28) Kwietnia 1871 roku.

Wójt Gminy Czyste, **Kamiński.**

(2-3) —2965—

FOLWARK emfiteutyczny Ludwinowo-Debskie, w powiecie Pułtuskim, nad rzeką spławną Narwią, przy szosie, o 28 wiorst (4 mile), od Warszawy położony, rozległości 93 dziesiątyn (186 morg m. n.), mający w tem lasu 8 dziesiątyn (16 morg), z kompletnie zabudowaniami gospodarskimi i obszernym dworem mieszkalnym, z inwentarzami lub bez, jest w każdym czasie do odstąpienia. Wiadomość u Zglenickiego, tu w Warszawie przy ulicy Chmielnej, Nr 6, codziennie po 7-jej wieczorem, lub też na miejscu, przez Serock. (3-4) —2893—

DOBRA CZERMNO

z przyległościami, w powiecie Gostyńskim, w miejscu korzystnym, pod miastem Gombinem, 7 wiorst od Wisły i w pobliżu cukrowni sytuowane, na teraz po uwłaszczeniu z gruntu dziesiątyn 162 1/2 (morgów 325 pretów 286).—Zabudowań i prawa doczynszów sprzedane będą w drodze licytacji w Trybunale Cywilnym, w Warszawie Wydziale I-szym, przy ulicy Długiej, Nr 549 w dniu 3 (15) Maja r. b., o godzinie 10-tej z rana, —wadium rs. 1500, licytacja będzie rozpoczęta od 2/3 części taksy, albo od rs. 15,769 kop. 86 1/2, takse, zbiór objaśnień i warunki w Kancelarii Pisarzy Trybunału i u podpisane go Adwokata, przy ulicy S-to Jerskiej, Nr 1775, przejrzyć można. **Józef Piwoński,** Adwokat. (2-2) —2964—

Rs. 10,000,

potrzebne są na zastąpienie zaraz Summy Skarbowej, mieć się mających po Towarzystwie Kredytowym; hipoteka w Warszawie. Bliższa wiadomość przy Zielonym placu, pod Nr 7-mym policyjnym, Nr 14 lokalu. (3-3) —3030—



DOM piękny,

mocno zbudowany, trzy-piętrowy w Warszawie, w szacunku rs. 60,000, na który jest przyznana pożyczka rs. 16,000, jest do zamiany na mniejszy. Wiadomość u Celińskiego Emeryta, przy ulicy Niecałej, Nr 8 nowy. (4-4) —2950—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Składu Win i Towarów Kolonialnych **Alberta Glaesera,** przy ulicy Freta Nr 280. (3-3)—3059—

SAISON d'ETE 1871.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH MARKUSA STÜCKGOLD,

za Żelazną Bramą, trzeci sklep od Ogrodu Saskiego, w domu Nr 2.

Ma honor oznajmić Szanownej Publiczności, iż po powrocie Właściciela z zagranicy, zaopatrzonej został w znaczny zapas najnowszych towarów, stosownych na teraźniejszy Sezon, jako to: Barège, Sultans, Linos, Jaconas, Cretons, Mohair, Popeline z frędzlami i Suknie upasowane z dołączeniem najświetlejszych żurnali, nadto posiada znaczny wybór towarów jedwabnych, lnianych, i bawełnianych, a mianowicie: Aksamity Lyońskie i Grefeldskie, Gros-Faille, Gros-Grain, Kaschemir, Gros-Vavorie, Taffetas, Weby, Płótno, Bielizny stołowej, Chustek webowych i batystowych, Serwet i Dywanów.

Magazyn zapewnia Szanowną Publiczność, iż staraniem jego będzie jak dotąd, tak i nadal, przystępnymi cenami i dobrocią towarów na zaufanie zasłużyć. (3-3) —2905—

SAISON d'ETE 1871.

Osoba w młodym wieku,

przybyła niedawno do Warszawy, znająca się na robotach rozmaitych, poszukuje obowiązku za Pannę służącą i przytem zna dostatecznie język Russki; pragnie w niedostatku domu prywatnego choć do Magazynu umieścić się, ulica Chmielna Nr 9 nowy; mieszkanie Stróż w skaże. (3-3)—3057—

GIPS NAWOZOWY

do budowl i najprzedniejszy mozaikowy, wyrabia fabryka, przy ulicy Leszczyńskiej i Dobrej pod Nr 1 (wprost Oboźnej).

(3-3) —2912— **D. Żółtyński.**

RUREK ANTI-ASTMATYCZNYCH Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych W-nych Gallego i Lud. Spiessa. (45-0) —867—

Zakład Mleczny.

Z powodu niedogodnego wejścia, szczególnie dla Dam do Mleczarni od lat 20-stu egzystującej, taż przeniesioną została do pierwszego Ogródka od Zjazdu, naprzeciw Łazni Zdanowicza. Dostać tam można w każdym czasie Mleka świeżego, zsiadłego, Śmietany kwaśnej i słodkiej, Chleba razowego, oraz Ciasta domowego pieczenia. Tamże są **dwa Pokoiki kawalerskie,** do wynajęcia każdego czasu. (3-3)—2730—

DZIERŻAWA BROWARU.

W pełnym ruchu będący **Browar parowy** w blizkości miasta Rygi, jest pod dogodnymi warunkami do wydzierżawienia.

Bliższą wiadomość udziela: pp. **Schaar et Caviezel,** oraz **P. J. G. Fahrbach** w Rydze. (2-3) —3053—

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, w Zakładzie Jubilerskim **J. Artzt et J. Rogalski.** (3-3) —3069—

Osoba płci żeńskiej,

posiadająca śpiew i muzykę dobrze, życzy sobie znaleźć za udzielanie lekcji powyższych przedmiotów stół i mieszkanie w porządnym domu. Osoby interessowane raczą zostawić swój adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami **A. Z.** (3-3) —2963—

PROŚBY

I TŁOMACZENIA

redaguje i skutecznie Biuro Rady Honorowego **Burby** w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (2-10) —3119—

W BAZARZE,

obok Resrusy Kupieckiej, jest do sprzedania **Zegar brązowy antyk,** złożony paryżki, pod kloszem, z muzyką. (3-3) —3041—

MAGAZYN

S. Dziechcińskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 486a, otrzymał po powrocie właścicieli z zagranicy wielki dobór **Okryć, Sukien** i różnych drobnostek na porę wiosenną i letnią w najświetlejszych fasonach. (3-3) —3056—

Poleca się wżędom Szanownej Publiczności nowo-otworzony

Zakład Szycia Sukien,

i wszelkiej Bielizny, przy ulicy Niecałej, w domu pod Nr 5, mieszkania Nr 10

CELESTYNY K.,

zapewniając, że starać się będzie zaufanie Publiczności pozyskać, wykonując robotę sumiennie. (4-6) —2903—

Używana Maszyna Parowa

o sile 30—36 koni, jako też **Dwa Parowe Kotły,** każdy o sile 25 koni, są do nabycia za ogólną sumę Rs. 1,600. Bliższą wiadomość udziela

Kraft et Kuksz,

w Warszawa, ulica Miodowa, Nr 490/91. (5-0) —2689—

Z powodu braku miejsca są do zbycia:
szlaban jesionowy za rs. 18; **skrzynka** długa, zamykana rs. 7; **obrazy** owalne, w pięknych złoconych ramach, bardzo zdobące pokoje, para za rs. 20 i dwa po rs. 18; **zegar podróży**, rs. 50; **lampa** brązowa wisząca, z lichtarzami, rs. 25; **dwa wazon**y, z fabryki Sewrskiej rs. 75; **dywan angielski**, z dwóch części, podszyty płótnem, na cały duży pokój, rs. 75; **fortepian** koncertowy Erarda, mało co używany, rs. 750; **szafa** jesionowa, bez drzewce, do książki i dwa duże wazon oleandrowe. Ulica Wiejska, Nr 5-ty nowy, pomieszkania Nr 1-szy. (3-3) -1812-

Jest do sprzedania
Majątek Ziemiński,
 z 2-ch folwarków, z inwentarzem żywym i martwym, dies. 300 (włók 20) zawierający, na granicy Rawskiego i Czerskiego od Warszawy po szosie wiorst 70 położony. Folwark główny w płodzmianie, ma budowle murowane i drewniane, dwór murowany w ogrodzie, przez który płynie woda i formuje 2 sadzawki, łąki jest dies. 15 (1 włoka), lasku przeszło dies. 30 (2 włoki). Bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 3 nowy, dom Smolikowskiego, drugie piętro, Nr 5 mieszkania, od godziny 4-tej do 6-tej po południu i przed 9-tą z rana. (3-3) -2771-

OWCZARNIA ZARODOWA
 w Pławowicach,
 w Królestwie Polskim, gubernji Kieleckiej, powiecie Miechowskim, o milę od Proszowic położonych.
Sprowadza po cenach stałych

BARANY
 pełnej krwi Negretti,
 Ovczarnia ta czyste krwi, z Cesarzkiej Ovczarni Holitsch pochodząca, umiejętnie przez JW. Wincentego Łodzia Rogalińskiego w Sędziszowie w Galicji prowadzoną była i słynęła od lat wielu z obfitości, cienkości i wyrównania wlny. W przeszłym roku w całości zakupioną i do dóbr Pławowice przeprowadzoną została. Obecnie Ovczarnia ta prowadzoną jest przez W-go Juljusza Sypniewskiego znanego Sortjera z Księstwa Poznańskiego. (10-12) -9901-

W mleczarni w Alej Jerozolimskiej pod Nr 17 dostać można w każdym czasie po najumiarkowańszych cenach mleka słodkiego kwaśnego, śmietanki, śmietany, twarogów, gomułek, masła świeżego i solonego, serwatki, **kawy, herbaty, czekolady**, chleba razowego i na kawalki, **pieczywa z nowej piekarni**, potrzebujący w większej ilości, mogą mieć produkta wyżej wymienione odnoszone do domu i zapłata może być miesięczna, za czystość i rychłą usługę poręcza się. Dojenie krów odbywa się o godz. 6 rano i po południu o 1 i 7¹/₂ (3-3) -2961-

Są do sprzedania
DWA MAGLE
 angielskie, prawie nowe, wraz z miejscem, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Aleksandra, pod Nr 2768a, stróż wskaże. (3-3) -3055-

FABRYKA POWOZOW
STANISŁAWA KOZŁOWSKIEGO,
 egzystująca od lat kilkunastu, przy ulicy Elektońskiej, przeniesioną została na ulicę Mazowiecką do domu W. Emla, pierwsza brama za Towarzystwem Kredytowym, pod Nr 1350, nowy 11, gdzie znajdują się znaczny wybór Powozów i Karet z dobrych materiałów, gustownie wykończonych, oraz kilka sztuk Powozów używanych. W tejże fabryce przyjmują się wszelkie zamówienia i reperacje. (6-6) -1542-

Ktoby chciał nabyć
Posesję z dużym Ogrodem,
 warzywno-owocowym, za Wolskimi rogatkami położoną, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość, do Franciszka Piętki, mieszkającego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 35 nowy, mieszkania Nr 4, od godziny 2-jej do 4-jej po południu. (2-3)-3081-

FILTRY DO WODY

Z WĘGLA PLASTYCZNEGO.

Używanie czystej wody do picia, jest niezbędnym warunkiem utrzymania zdrowia, a zarazem najpewniejszym środkiem zachowawczym przeciw wszelkim chorobom epidemicznym.

Tajny Radca Medyczny Professor Dr Griesinger w Berlinie, w swoim „Wykładzie chorób infekcyjnych (Malaria, Żółta febra, Tyfus), morowa zaraza, Cholera), przytacza liczne przykłady rozszerzenia cholery przez użycie nieczystej wody do picia.

Professor Dr Pettenhofer w dziele swoim o sposobach rozszerzenia cholery, podaje spostrzeżenia, z których się okazuje, że mogą się zdarzyć zanieczyszczenia i infekcje wody studziennej przez ścięki z kloak, dołów do gnoju, śmietników, nie pociągające za sobą żadnej zmiany w zapachu lub smaku wody i dla tego nie dające się prawie wcale dostrzedz.

Używanie nieczystej i zepsutej wody do picia, wpływa nie tylko na rozwinięcie cholery, ale daje zarazem główny powód do nabawienia się tyfusu i djarji.

Dla uniknięcia tych niebezpieczeństw i zapobieżenia wszelkim złowrogim następstwom infekcji, staje się niezbędną koniecznością, wodę do picia przed użyciem przefiltrować przez węgiel, przez co wszystkie części szkodliwe i zepsute odjęte zostają. Wyrabiane przez nas **filtry z węgla plastycznego**, przed innymi posiadają tę zaletę, że doskonale w sobie absorbują wszystkie ciała i części obce i szybko filtracji dopełniają.

Polecamy w tym względzie „**patentowane filtry do wody**,” jako najodpowiedniejszy i najskuteczniejszy środek do oczyszczenia i wyklarowania wody mętnej, nieczystej, zły smak mającej, do użytku domowego, w podróży, w gospodarstwie wiejskim, w szpitalach, w fabrykach chemicznych i wód mineralnych.

Wyłączną sprzedaż filtrów naszych, powierzyliśmy PP. Kraft et Kuksz w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Fabryka węgla plastycznego w Berlinie.

(2-0) -2890-

Dom Zleceń
JANA BRAUN,
 ulica Koźia, Nr 4-ty. — W obecnym czasie ma do sprzedania wiele Majątków Ziemińskich lub zamiany ich na Domy w Warszawie; korzystne Dzierżawy i Administracje poręczające; do sprzedania Domy w miastach na prowincji. Są obecnie do zajęcia Posady Rządów dóbr, Domów, Administratorów, Magazynierów, Kassjerów, Leśniczych z kaucjami i bez; Kobiety z kaucjami za Sklepowe, również potrzebny jest Pomocnik do interesu z niewielkim kapitałem. — Biuro powyższe redaguje prośby i tłumaczenia, słowem załatwia wszelkie zlecenia w zakres jego wchodzące. (2-3)-2802-

Jest do sprzedania
Powóz na cztery osoby,
 w dobrym stanie, za cenę bardzo przystępną, również w dobrym stanie **Kolumny** salonne, **Szafy** i inne sprzędy domowe, **Drzwi**, **Okna** i **Okiennice**. Wiadomość u stróża Wojciecha, Ulica Ś-to-Jerska, Nr 30 nowy, wprost ogrodu Krasińskich. (2-3) -3203-

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli Mahoniowych:
 6 Krzesel, 2 Fotele, Kanapa i Stół, kryte rypsem; można nabyć za cenę bardzo przystępną, przy rogu ulicy Brackiej i Widok, Nr 1578, nowy 2. Wiadomość u Tapicera. (2-3) -3205-

Dom Spedycyjno-Komissowy.
Jan Hr. Ledóchowski,
 ulica Długa, Nr 30 nowy,
 przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli Ovczarni, iż tak jak lat poprzednich, przyjmować będzie **Wełnę** w komis do sprzedaży, w czem Ich względem poleca się. (2-9) -3164-

Dom Pośrednictwa:
E. Tchorzewski w Petrokowie.
 Niniejszem uwiadamia Szanowną publiczność, iż dla udogodnienia tak mieszkańcom miasta Petrokowa, jak okolicznym obywatelom, w każdym tygodniu, co Wtorek, od dnia dzisiejszego, bez względu na porę, ja sam lub upoważniony, do Warszawy wyjeżdżać będziemy, jedynie dla załatwienia tamże interesów, powierzanych Domowi mojemu, za nader małym procentem. Przyjmuję więc dla ogólnej dogodności, każdego czasu i wszelkiego rodzaju zamówienia.
 Na powierzane zlecenia lub pieniądze, udzielam kwity snurowe. Ścisłe stosować się będą do wymagań osób interesowanych, zawodu nikt nie dozna, sumienne wykonywanie zleceń, będzie głównem moim zadaniem.
 Kupno zatem towarów, załatwianie pieniężnych, w ogóle wszelkich możebnych interesów, Dom mój przyjmuje.
 W końcu oświadczam, że w godzin 24, interes załatwiony będzie. **E. Tchorzewski.** (3-3)-2804-

Specjalna Fabryka Papierosów, K. Teofilidy.

Gdy z powodu powiększenia się konsumpcji papierosów w tutejszym kraju do 10,000,000 sztuk miesiecznie, umożliwiona została egzystencja specjalnych fabryk papierosów, Fabryka K. Teofilidy mając przez swe stosunki z Turcją, największe widoki powodzenia w tym przedmiocie, zaczęła się stanowczo przekształcać na specjalną fabrykę papierosów, przyjmując zupełnie nowe zasady fabrykacji i manipulacji. Za najważniejsze dotychczasowe przeszkody do znacznego polepszenia papierosów, bez zmiany ich ceny, uważać należało 1^o wysoki 25 do 30% rabat dystrybutorski, będący skutkiem niezmiernego powiększenia się liczby dystrybucji, z których każda nie mogła i nie może liczyć tem samem na wielką sprzedaż i dla tego nie jest w stanie poprzestać na 10 do 15% rabacie. Drugą zaś przyczyną jest konieczność liczenia sobie przez fabrykantów, największych zysków na papierosach, dla zrównoważenia innych wyrobów tabaczkanych, na których cięższe i większe opłaty i większe koszty fabrykacji.

Pierwszą z tych przeszkód usuwa Fabryka K. Teofilidy, w ten sposób, iż nie będzie wydawać swych wyrobów wszystkim Dystrybucjom, ale tylko niektórym, to ze względem na mielcoscość i dla tego będzie w stanie rabat dotąd udzielany zmniejszyć.

Drugą przeszkodę samo zreorganizowanie Fabryki, na specjalnie papierosową, stanowczo usuwa.

Oszczędność na tych dwóch pozycjach uzyskana stawia Fabrykę K. Teofilidy w możności używania do wyrobu papierosów, nie zmieniając ich ceny, dwa razy droższego tytoniu, o czem pałacy łatwo przekonać się mogą z papierosów tymczasowo na próbę pod nazwą „**Minerwa**” po rubel 1 kopiejek 20 za sztuk 100 z fabryki wydawanych, a których dostać już można: w Kan'orze Loterji H. Schönfelda, na rogu ulicy Senatorskiej, naprzeciw kościoła Sgo Antoniego, w Kantorze Loterji Goldsteina na Krakowskim Przedmieściu, naprzeciw Resursy Obywatelskiej, w Dystrybucji Franka, na ulicy Miodowej w domu Lessera, w Kantorze Loterji Rosenbluma, na Marszałkowskiej ulicy w domu Gundlacha pod N-rem 71, w Dystrybucji Gajewskiego, w Alei Jerozolimskiej w domu Fritschego i w Kantorze Loterji Halperna, na Nalewkach.

Według tych samych zasad przygotowują się w Fabryce papierosy różnych cen i formatów i o wydawaniu ich Fabryka ogłaszać nie omieszka.

Fabryka K. Teofilidy czuje się jeszcze w obowiązku zwrócić uwagę pałacych na to, że dobroć wyrobów nie zależy od koloru, lub większej, albo mniejszej mocy tytoniu, gdyż cena tytoniówc iemnych, lub jasnych, mocnych, lub słabych, redukuje się zawsze i głównie do ich zapachu, tak dalece, że z dwóch gatunków tytoniów tureckich, posiadających jednakowy kolor i moc, jeden może być wart 20, a drugi 150 rsr. za pud, stosownie do stopnia i przyjemności zapachu.

Dys trybutorowie, którzyby zechcieli utrzymywać nowe wyroby Fabryki K. Teofilidy, mogą się zgłaszać dla porozumienia w tym względzie, w Warszawie wprost do Fabryki, a na Prowincji do Składow: w Kaliszu p. Grabowskiego, w Łodzi p. Wiślickiego, w Łęczycy p. Hermana, w Koninie p. Kotta, w Radomiu p. Erycha i w Płocku p. Grünberga. (3-3)-2997-

Świeżo otrzymana

Indyjska Kasza na rzeczywiste wytepienie

SZCZURÓW I MYSZY,

sprzedaje się w Składzie Zapalek **R. Böhm'a**,
 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego.
 (3-3) -3110-

Nauka Kroju i Roboty Damskie.

Podpisana przyjmuje wszelkie roboty Damskie tak w ręce jak na maszynie, podług najnowszej mody. Podejmując się na żądanie samego skrajania ubiorów, przyjmuje Pannę przychodnie lub na miejscowe do nauki kroju, a że wyuczanie gruntownie to mogą wykazać Osoby, które się u mnie uczyły i dziś to stanowi ich utrzymywanie wraz z rodziną; kilka z nich są właścicielkami magazynu w Warszawie jak również i w innych miastach.

Skrojone ubiory mogą być sfastrygowane i dopasowane do figury na poczekaniu. Ulica Szeroka Freta, drugi dom od kościoła S-go Jacka, Nr 12, na pierwszym piętrze od frontu.

BROCHNOKA.
 (3-3) -2826-

W Dobrach Szczawin, Powiecie Ostrołęckim, o siedm wiorst od Stacji Pocztowej Sielun, na trakcie Kowieńskim, jest do zbycia **Trzydzieści Krów Żóławskich**, poprawianych od wielu lat Buchajami Holenderskimi. Bliższa wiadomość na miejscu. (2-3)-3043-

PIANINA,

o 7-miu oktavach, do sprzedania lub wynajęcia, w pracowni F. Sakowskiego, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1262. (3-3) -2793-

Urządnik spadły z Etatu,

obznajmiony z wszelkimi gąziami administracji kraju, pragnie przyjąć miejsce Rządcy domu, lub Kassjera jakiego Zakładu, na pewność może złożyć kaucję gotowizną rs. 400, a w poręczeniu na znakomitym Majątku w Warszawie do 3000 rs. — Wiadomość ulica Nowolipie, Nr 34 nowy, 2428 stary, u Rządcy domu. (3-3) —3109—

W ZAKŁADZIE

KUŚNIERSKIM,

istniejącym od lat piętnastu

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 50,

naprzeciw Apteki W. Koppego, przyjmują się na letnie przechowanie futra, dywany, Portjery i wszystkie rzeczy syberyjowe podlegające uszkodzeniu od moli. Zarazem mam honor zawiadomić WW. Państwo, ażeby przy oddaniu obznajmili o wszelkich przerobiach futer, gdyż w porze zimowej nie byłam w możności każdemu żądaniu zadość uczynić, a w porze letniej będę mogła wszelką robotę skutecznie należytość zaś przy odbiorze futer może być uiszczoną. Polecam się łaskawym względem

(5-6) — 2775 — M. Filipowska.

MAGLE

Wiedeńskie używane, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania w każdym czasie. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Tamka pod Nrem 2846b (30 nowy), mieszkania Nr 12. (2-3) —3198—

MAGAZYN

KONSTANTEGO LENTZ'A,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 451, wprost Miodowej

otrzymał znaczny transport

PERKALI

z najpierwszych ruskich fabryk, w najnowszych, w najrozmaitszych deseniach i kolorach, na różne ceny od 12 1/2 kop. (groszy 25), za łokieć. — Przez zawiązanie stosunków wprost z fabrykantami, Magazyn rzeczony prawie codziennie otrzymuje świeże perkale jakie tylko najgustowniejsze z tychże fabryk wychodzą. Do tegoż Magazynu nadszedł również znaczny transport

KORTÓW

wielnianych i letnich, w różnych kolorach i gatunkach, w wielkim wyborze, na garnitury dla mężczyzny i ubranka dla dzieci, które po kop. 50, 55 i 60 łokieć sprzedają się. (3-6) — 2595

RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

w St. PETERSBURGU

Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM

RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach Stałych, na lat pięć i dłużej. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.** (5-8) — 2692 —

Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a, nowy 17.

Otwartym został przy ulicy Leszno, pod N-re 9 nowym obok Prokuratorji,

Skład Mydła i Swiec,

pod firmą Fr. Pachowski,

Sprzedaje wszelkie wyroby Mydlarskie w najlepszych gatunkach jako to: Mydło białe, żółte, czarne, Soda, Potaże, Krochmale, Farbki i różne Perfumerje z Fabryki Pulsa, oraz Świece Kościelne i Stearynowe z najlepszych fabryk. Przytem Nafta Nr 1, Knoty i Szklą do Lamp, wszystko po cenie najumiarkowańszej, a biorącym na kamienie, odstepuje się rabat. (3-3) —3045—

Do sprzedania

KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.

DOM mieszkalny z 5-ma Pokojami i Kuchnią, na dole, z 2-ma Pokojkami i Kuchenką, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.

Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łak, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.

Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.” (10-0) —2081—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania Fortepjan o 7 oktavach,

za rubli 200, oraz różne meble. Aleja Jerozolimska, Nr 25, w mieszkaniu u pani Kozłowej.

(3-3)

—2795—



MAGAZYN MEBLI Warszawskich i Zagranicznych

pod firmą:

P. GLOBUS,

przy rogu ulic Senatorskiej i Rymarskiej Nr 471a.

Poleca się doborom Mebli w najświeższych gatunkach i fasonach po cenach umiarkowanych.

Tamże główny i wyłączny skład Mebli giętych Braci Thonet w Wiedniu, które to meble sprzedają się po cenach stałych fabrycznych. (6-10) — 2636 —



Do sprzedania przed 15-tym maja,

Garnitur Mebli mahoniowych,

składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzesel za rs. 90, (kosztował rs. 220), Stół przed kanapą za rs. 35, dwie Napoleonki po rs. 6, Biurko damskie mahoniowe rs. 35 (kosztowało rs. 60), Konsolka mahoniowa, zarazem Stółik do kart rs. 20, Stółik do kart jesionowy rs. 3 1/2, dwa Łóżka jesionowe po rs. 6, Szafka jesionowa do książek lub szklą rs. 10, Szafka jesionowa na orzech rs. 8, Bronzy do dwóch okien rs. 3, Figurki, Lampy ścienne i stołowe, Sprzęty kuchenne, Słownik Lindego i inne Książki, Ulica Kanonja (obok kościoła S-go Jana) Nr 6 nowy, na 2-giem piętrze, od godziny 2-iej do 5-iej po południu. (3-3) —3046—

Rodowita Francuzka,

z wspaniałym wykształceniem, posiadająca patent, życzy udzielać Lekcje języka francuzkiego i literatury na godziny. Bliższa wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 3, mieszkania Nr 7 codziennie od godziny 2-iej do 5-tej po południu, (3-3) 2988—

Niżej podpisany właściciel Pralni Bielizny przy ulicy Trębackiej pod Nr 636 (nowym 11) w domu W-go Szustra ma honor zawiadomić JW-nych i W-nych Panów a szczególnie Panie, że ponieważ nie mógł tu zadość uczynić robocie oddanej mu w swym fachu, założył dla dogodności Publicznej

Pralnię z Blicharnią naturalną,

w Jabłonie i jest przez to w stanie wszelkie roboty chociaż największe uskutecznić.

Bielizna będzie przyjęta w tym samym domu w Kantorze przy ulicy Trębackiej i mogą wielkie Domy tak jak Hotele, Restauracje i t. p., miesięcznie abonować podług Cennika, którego w wyż wzmiankowanym Kantorze codziennie przejrzeć można.

Przytem przyjmuje wszelką garderobę męską i damską do prania i wywabiania plam w całości, oraz Aksamity, Aksamity, Materje i Rekawiczki, Kapelusze słomkowe do prania i fasonowania przyjmuję i wykonywam podług najnowszych żurnali mód zagranicznych. — **M. Schwartz.** (5-6) —2787—

SPRZEDAŻ MAJĄTKU LĘTOW,

lub zamiana na dom w Warszawie,

W Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim Majątek Lętów od M. Garwolina przy szosie Lubelskiej mila jedna od Stacji Kolei Żelaznej Terespolskiej Mińsk, mil trzy odległy, mający rozległości przeszło 195 dziesiątyn (włók 13) w gruncie dobrym, z odpowiednimi zabudowaniami i zasiewami, wraz z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania, bez pośrednictwa osób trzecich, zaraz, lub od 5-og Jana r. b. Wiadomość powziąć można w domu przy ulicy Podwał Nr 4 nowy, mieszkania Nr 10, na pierwszym piętrze, od godz. 10-tej do 12 w południe. (3-3) —2956—



Dom w Grójcu, murowany,

nowo-wystawiony, pod blachą, przy szosie, wprost Poczty, z Ogirodem, Szparagarnią, Insepektami, ze Stajnią, Wozownią i innymi budynkami gospodarskimi, jest do sprzedania każdego czasu. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej, pod Nrem 24 nowym w Sklepie Pieczywa. (2-3) — 3117—



Ktoby sobie życzył nabyć

Nieruchomość z gruntami,

w ogóle dziesiątyn 22 1/2 (morg 45) w bliskości Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, tudzież miast: Siedlec, Węgrowa i Sokołowa, za bardzo umiarkowaną cenę, zechce się zgłosić do Biura posłańców publicznych, przy ulicy Płomackiej, gdzie o cenie i warunkach sprzedaży może powziąć wiadomość. Zabudowania gospodarskie, mianowicie: 2 Stodoły, 2 Spichlerze, Obara, Stajnia, Wozownia, Owczarnia i Chlewy, w zupełnie dobrym stanie, Dom mieszkalny wygodny i dość obszerny, przytem dla oberladi jest ofcynka również w dobrym stanie i dość obszerna. (3-3) —3128—

PENSIJONAT W DREZNIE.

Rodzice, którzyby życzyli swoje córki dla pierwotnej edukacji, jak i dla zupełnego wykształcenia umieścić w Dreźnie, znajdują takowe pomieszczenie z wszelkimi wygodami i prawdziwą rodzicielską opieką dla swych córek u Wdowy po wyższym urzędniku. Bliższe szczegóły powziąć można w każdym czasie w Warszawie, u pana Klemensa Opelt, ulica Płomacka 600a/b (Główny Skład Fabryki Żyrardowskiej) w Dreźnie u pp. geheimer Justizrath, Neidhard Pragerstrasse Nr 31, Super-Intendent Dr. Meyer a. d. Kreuzkirche Nr 5. Medicinalrath Dr. Fiedler Friedrichstrasse Nr 33. (3-3) —3108—

Ważna wiadomość!

Magazyn strojów Damskich,

egzystujący od lat dwudziestu kilku przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. (3-3) —3171—



Jest do wynajęcia

Fortepjan Palisandrowy

o 7-miu oktavach, najnowszej konstrukcji. Wiadomość przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, dom Bujnego, wprost domu Roeslera, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 10. (2-3) —3185—

Funt Cukierków desserowych, kop. 60;
Funt Karmelków, kop. 30, 40 i 50;
Funt Słodowych, Słazowych cukierków. **Owsianych i Buolde-Gone**, kop. 30;
Czekolady w proszku funt kop. 30, w tabliczkach, funt od kop. 40—60.
Poleca Cukiernia **Antoniego Coray**, ulica Niecała pod Nrem 11 nowym. (2-3) — 3217 —

Z powodu słabości Właścicielki, jest do nabycia

ZAKŁAD RESTAURACYJNY

pod korzystnymi warunkami. Wiadomość na miejscu. Ulica Wiejska, dom P. Lillpop'a, Nr 16 (2-3) —3243—

Do znacznego i dobrze urządzonego Majątku Ziemięskiego, **potrzebny jest**

ADMINISTRATOR

z odpowiednią kaucją. Wiadomość w Kantorze Pana Henryka Glücksohn'a, na Krakowskim-Przedmieściu, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego, pod Nr 415. (2-3) —3235—

Pośredniczy

w umieszczaniu:

Guwernantek, Guwernerów, Bon

i osób do towarzystwa,

Kamilla Mierkowska,

Ulica S-to Jerska Nr 22 nowy.

(7-14)

—1931—

EKSTRAKT SŁODOWY CZYSTY,

wyrobu Aptekarza Szmidta, dostać można:

W Aptekach: W. Bihlera, (Nowy-Swiat).

W. Sadkowskiego, (Bielańska).

W. Sciborowskiego, (Nowe-Miasto).

W Handlach: W. Bocqueta, (Plac Teatralny).

W. Ciszewskiego, (Senatorska).

W. Rudnickiego, (Krakow-Przedm.)

W Składach Materjałów Aptecz. W. Mrozowskiego, (Podwał).

W. Gradomskiego, (Długa).

Skład główny w Aptece, ulica Mazowiecka, Nr 16

(3-6)

—2915—

FABRYKA I MAGAZYN MEBLI
 egzystująca od lat 20-tu,
 przy ulicy Szpitalnej, Nr 1355H (10 nowy) F. Angersteinja
 zaopatrzona jest w wielki wybór różnych **Mebli**, między
 którymi znajdują się garnitury rysem kryte, oraz duże kre-
 dency orzechowe i jesionowe, wszystko po cenach zniżonych.
 Tamże są do sprzedania warsztaty stolarskie. (5-8)-2648-

Z powodu wyjazdu do sprzedania po zni-
 żej cenie:
Fortepjan zupełnie nowy,
 z fabryki Hoffera, **Zegar** massyw z brązu, francuzki, kil-
 ka malowideł, różne meble i sprzęty. Nowy-Swiat Nr 17,
 z bramy na lewo na dole. (3-3) - 2790 -

Jest do sprzedania
KARETA
 na dwie osoby, prawie nowa, bardzo elegancka, za rs.
 450, oraz **FORTEPJAN** wiedeński, za rs. 250. U-
 lica Marszałkowska, Nr 21 nowy, wprost Wilczej.
 (3-3) - 3138 -

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:
Fortepjan Mahoniowy
 w jak najlepszym stanie, za Rs. 150, oraz
SZAFKA jesionowa duża, rozbitana, do wieszania sukien,
 prawie nowa, za Rs. 25. Wiadomość przy ulicy Złotej pod
 Nr 7, mieszkania Nr 1. (2-3) - 3192 -

Kantor Informacyjno-Komissowy
Korpaczewskiego i Spółki,
 Krakowskie-Przedmieście Nr 71, naprzeciw Wystawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych
 otwarty codziennie od godziny 8 rano do 8 wieczorem.

Dopełnia następujące zlecenia i czynności:

1. **Wyszukuje zajęcia i pracę** dla ludzi obojga płci we wszystkich kierunkach: pedagogicznym, technicz-
 nym, technologicznym, agronomicznym, sztuk, przemysłu, handlu, rzemiosł i t. d.
2. **Stręczy** kupna, sprzedaż, zamiany, najmy sklepów i mieszkań, obok tego urządzony jest z osobnem wej-
 ściem.
3. **Zlecen pogrzebowych**, jako to: Spisanie aktu zejścia, opłacanie pokładnego i karawanowego; dostarcza
 trumny, ubrania pośmiertne i żałobne; karety i dorożki, skutecznia ogłoszenia; druk kłapsydy; rozlepianie i rozsyła-
 nie; wykonywa zlecenia, murowania i rysowania grobów; stawiania nagrobków i przesyłania takowych na prowincję;
 ułatwia przewożenie ciał do grobów familijnych, słowem całkowity trud z uwzględnieniem wszelkiej możliwej tanioci
 i oszczędności, podejmuje spełnić i po informować.
4. Załatwia każde zlecenie i udziela wszelkich informacji. (7-8) - 2529 -

Jest do wydzierżawienia od S-go Jana
 r. b. **Folwark** jeden lub dwa, rozległo-
 ści, jeden 330 dziesiątyn (morgów 660),
 miary nowopolskiej, a drugi dziesiątyn 260
 (520 morgów), grunt żytnej pierwszej klasy, a w jednym Fol-
 warku w znacznej ilości przenny. Inwentarz kompletny do
 sprzedania i tylko roczna dzierżawa z góry, przy stacji kolei
 Warszawsko-Wiedeńskiej Radomsk. Wiadomość u Rejenta
 Janiszewskiego w Radomsku, w każdym czasie.
 (3-3) - 3031 -

Pożądany jest
MAJATEK ZIEMSKI,
 po lewej stronie Wisły, od 300 do 375 dziesiątyn (włók 20
 do 25) nowo-polskiej miary, w dobrej glebie ziemi, zabudo-
 waniami w dobrym stanie, z ogrodem owocowym, w zamiane
 na Dom murywany w środku miasta. Wiadomość w Redakcji
 „Kurjera Warszawskiego.“ (3-3)-3040 -

SKŁAD GŁÓWNY
WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH
 z fabryki C. W. Schweinfurth w Rydze,
JAKÓBA WOLTER.
 W WARSZAWIE,
 Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa,
 posiada rozmaite **Wina Szampańskie i mussujące w cenie od kop. 60**
do rs. 2. (6-6) - 2675 -

Sklepy z mieszkaniami:
 jeden na rogu ulicy Erywańskiej i Zielonego placu, może być
 z wystawą taką jaka jest przy cukierni Czernera, lub Cloti-
 na, przydatny na Kawiarnię, Mleczarnię, lub Restaurację,
 z mieszkaniem z kilku pokoi składającym się, które według
 życzenia może być odwiezionem, jest do wynajęcia za przy-
 stępną cenę od 1-go Lipca roku bieżącego; drugi przy ulicy
 Erywańskiej, niedaleko Marszałkowskiej, z mieszkaniem od-
 świeżonem, w każdym czasie do wynajęcia, w domu Nr 1404
 starym, nowym 60-ty. Wiadomość u Rządu. -3113-

Sklep obszerny
 w domu Zarządu Wojskowego, naprzeciw Kopernika, jest do
 wynajęcia od S-go Jana razem z pokojem; oraz **Sklepy**
 i **Lokale** na ulicy Elektoralnej, pod Nr 776, do najęcia od
 1-go lipca. Wiadomość na miejscu u rządu domu, lub
 u dzierżawcy domu, pod Nr 776. (4-6) - 3063 -

Fabryka Wyrobów Glinianych
w Żabkach.
 2,000,000 gotowej Cegły zwyczajnej i maszynowej.
 500,000 Cegły detej na sklepienia i osuszenia ścian wilgo-
 tnych w domach już istniejących.
Drewno do robót rolniczych od 1 1/2 cala średnicy 1 stopa
 długości,
Rury do odprowadzania lub do przepływu wody w miej-
 sce mostów na rowach polowych i drogach. Rozmiarów od 14
 cali średnicy, 2 stopy długości do 2 1/2 cala średnicy, 2 stopy
 długości z mufami.
 300,000 Dachówki karpiówki.
 100,000 klinów do kanałów studni i t. p.
 Sprzedaż tych przedmiotów gotowych lub zamówienia przy-
 mują się, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 411, w go-
 dzinach rannych na stacji kolei Warszawsko-Petersburskiej
 w każdym czasie. (4-6) 2337 -

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
POSESSJA
 przy jednej z ulic w bliskości S-go Aleksandra składająca
 się z domu frontowego, wyłącznie pomieszkaniem właściciela
 stanowiącego i z ogrodu obszernego. Mający chęć nabycia
 znajdzie informację w W-go Kaczyńskiego, w Składzie Piłtina
 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 473b, w domu Petyskusa.
 (5-6) - 1423 -

**Niezawodny i doświadczony środek przeciw-
 ko molom!!!** do przechowywania futer przez lato i do
 mebli, jest do nabycia w Handlu Stan. Winiarskiego, przy
 ulicy Nowy-Swiat, Nr 62 nowy, pod Turkiem. Cena Kop. 30.
 (3-3) - 3037 -

Pracownia Gorsetów i Krynolin
Joanny Bergers,
 dawniej **Joanny Bonnet**, przy ulicy Kra-
 kowskie-Przedmieście, Nr 53, w domu Fryzjera
 Pochoreckiego, poleca się względem Szanownej
 publiczności.—Do tegoż Zakładu potrzebne są
Panny do szycia i nauki. (7-8) - 2607 -

Dzierżawa Gruntów.
 W Dobrach Dembe-Małe, za **Grochowem**, są do wy-
 dzierżawienia **bezwzględnie** gruntu bez żadnego wkupne-
 go, na przestrzeni kilkunastu, włók wydzielonych na kolonie
 mniejsze lub większe, do wyboru. Czynną z 1/2 dziesiątyn
 (jednego morga) miary nowo-polskiej, od kop. 75 do rs. 1
 kop. 12 1/2. Przydaną być może łąka za oddzielną ugodą.
 Bliższa wiadomość na miejscu lub u szwajcara Hotelu Sas-
 kiego. (3-3) - 3086 -

SKŁAD GŁÓWNY
WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH
 z fabryki C. W. Schweinfurth w Rydze,
JAKÓBA WOLTER.
 W WARSZAWIE,
 Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa,
 posiada rozmaite **Wina Szampańskie i mussujące w cenie od kop. 60**
do rs. 2. (6-6) - 2675 -

O 14 wiorst (2 mile), od Warszawy, za rogatkami Pową-
 kowskimi, jest do wynajęcia każdego czasu
Letnie Mieszkanie,
 z umeblowaniem, składające się z trzech Pokoi, Przedpokoju
 i Kuchni, w domu położonym w bliskości lasu sosnowego.
 Wiadomość na miejscu, albo co Środę w Warszawie, przy
 ulicy Miodowej, dom W-nych Grabowskich, Nr 495, na Pensji.
 (2-3) - 3173 -

Z przyczyny wyjazdu jest do wynajęcia zaraz lub od S-go Jana
MIESZKANIE,
 składające się z dużego Pokoju o dwóch oknach, na pier-
 szym piętrze od frontu i obszernego Przedpokoju, również
 o dwóch oknach, z bardzo porządnym wejściem, przy ulicy
 Ogrodowej Nr 830 dawny (nowy 22). Wiadomość na 1-szem
 piętrze od frontu, Nr mieszkania 6-ty. -3193 -

Sklep obszerny
 z dwoma Oknami wystawowymi i **Pokojem**, jest
 do najęcia przy ulicy Granicznej, Nr 10, w domu Wgo Mo-
 kojewskiego, od 1-go Lipca r. b., za Rs. 350 rocznie.—
 Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe.**— Wiadomość
 na miejscu w Składzie Fajansu Józefa Teichfeld.
 (3-3) - 3104 -

Sklep
 trzy Pokoje duże, Kuchnia, Piwnica, Komórka na drzewo,
 gdzie oddawna jest Szynk, jest do najęcia od S-go Jana.
 Wiadomość na Pradze, pod Nr 409 u Skoryny.
 Tamże jest **Powóz** cztero-osobowy w zupełnie dobrym
 stanie. (2-3) - 3178 -

W domu przy ulicy Niecałej, Nr 614M, policyjny Nr 3, jest
 do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,
Sklep z Mieszkaniami,
 złożonym z dwóch Pokoi, Kuchni i innych dogodności.
 Wiadomość na miejscu. (2-3)-3187 -

Przy ulicy Rybaki, Nr nowy 6 (stary 2566) do najęcia od
 1-go Lipca 1871 roku,
PIEKARNIA
 z obszernem Mieszkaniem, Stajnią, wozownią Magazynem,
 Górą, Piwnicą, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość tam-
 że u właścicieli. (3-3) - 3029

Do wynajęcia od S-go Jana r. b.
 przy ulicy Chmielnej (między ulicą Bracką i Nowym-Swia-
 tem, w domu pod Nr 1525, (8 nowy), **LOKAL** na pier-
 szym piętrze, składający się z 6-ciu Pokoi, Przedpokojem, Ku-
 chni z wszelkimi wygodami i Balkonem, za rs. 660 rocznie.
 Bliższa wiadomość na miejscu. (6-6) 2947 -

Do wynajęcia
Pokój z meblami lub bez,
 z możliwością użytkowania z Ogrodem, przy Rodzinie francuzkiej.
 Wiadomość przy ulicy Mylnej, Numer domu 7 (nowy),
 dole w podwórzu. (2-3) - 3206 -

Jest do wynajęcia
Letnie Mieszkanie w Brwinowie,
 gdzie przystanek drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,
 składający się z 7-miu Pokoi i Kuchni. Wiadomość na miejscu.
 Jazda z Warszawy koleją trwa pół godziny.
 (3-3) - 2948 -

W domu pod Nr 2764, przy ulicy Lipowej, w świeżem i
 zdrowym powietrzu nad Wisłą, są do najęcia różne **LO-
 KALE** od S-go Jana 1871 r.: **Lokal** na parterze, skła-
 dający się z 5-ciu Pokojów, Przedpokojem, Kuchni i 2-ch
 Piwnic, za rs. 300 rocznie.—**Lokal** na 1-szem piętrze: 4
 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i dwie Piwnice, za rs. 250
 rocznie.—**Lokal** na 1-em piętrze, 3 Pokoje, Przedpokój,
 Kuchnia i Piwnica, za rs. 180 rocznie.—**Lokal** na 1-em
 piętrze: 3 Pokoje, Kuchnia i Piwnica, za rs. 170 rocznie.
 Mogą być i pomniejsze lokale; do tych lokali służą tak-
 że Altanki na obszernem dziedzińcu z widokiem na pięk-
 ny ogród. Wiadomość u stróża domu Grzegorza.
 (2-3) - 3172 -

Mieszkanie Letnie.
 W Folwarku dziedzicznym **Lewicpol** na 6-tej wiorście za
 Pragą, przy szosie, prowadzącej do miasta Radzymina, jest do
 wynajęcia mieszkanie na miesiąc 6, w okolicy otoczony łą-
 kami. Salon duży i Pokoi mniejszych i większych, sztuk ośm,
 Kuchnia angielska, Piwnica, Stajnia, Wozownia, do tego mo-
 że być dołączony Ogród obszerny angielski i owocowy,
 w którym są długie szpalery, w największe upały dające
 cień. Fachciarz miejscowy może ułatwić dostarczenie codzien-
 nie z Warszawy wszelkich potrzeb. Wiadomość w Warszawie,
 przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 39, gdzie Apteka W. Koopego, na
 1-szem piętrze, lub na miejscu, u zarządzającego Folwar-
 kiem. (3-3) - 3034 -

Przy ulicy Twardej pod N-rem 1098c (nowym 10)
 jest do wynajęcia od 1 lipca r. b.
Lokal na 1-szem piętrze,
 składający się z 6-ciu lub 7-miu Pokoi z Balkonem, oraz 5
 Pokoi. Wiadomość u Właścicieli na 1-szem piętrze pod
 Nrem 5, lub u Stróża. (2-3)-2999 -

Dla Osób przybywających na kurację, lub na dłuższy czas
 do Warszawy, jest do odnawiania na dwa, trzy, lub cztery
 miesiące **Parę Pokoi**, na 1-szem piętrze od frontu, z me-
 blami i różnymi dogodnościami, może być z kuchnią i drze-
 wem, przy ulicy Długiej, w bliskości Krasiańskiego ogrodu.
 Wiadomość w cukierni przy tejże ulicy, Nr 592.
 (2-3) - 3096 -

Przy ulicy Instytutowej, między Aleą
 Belwederską a ulicą Wiejską, w domu W.
Stanisława Lessera; Nr 1727 lit. 1K.
 są do wynajęcia od S-go Jana i od S-go Michała, roz-
 maite **LOKALE** większe i mniejsze, z rozkładem
 wygodnym i z wszelkimi dogodnościami gospodarskie-
 mi, tudzież opatrzone gazem i wodociągami.
 (3-3) - 2977 -

LETNIE MIESZKANIA
 i roczne,
 zaraz do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 84.
 (3-3) - 3060 -

Sklep obszerny
 z dwoma Oknami wystawowymi i **Pokojem**, jest
 do najęcia przy ulicy Granicznej, Nr 10, w domu Wgo Mo-
 kojewskiego, od 1-go Lipca r. b., za Rs. 350 rocznie.—
 Tamże są do sprzedania **Szafy sklepowe.**— Wiadomość
 na miejscu w Składzie Fajansu Józefa Teichfeld.
 (3-3) - 3104 -

SKLEP
 trzy Pokoje duże, Kuchnia, Piwnica, Komórka na drzewo,
 gdzie oddawna jest Szynk, jest do najęcia od S-go Jana.
 Wiadomość na Pradze, pod Nr 409 u Skoryny.
 Tamże jest **Powóz** cztero-osobowy w zupełnie dobrym
 stanie. (2-3) - 3178 -

W domu przy ulicy Niecałej, Nr 614M, policyjny Nr 3, jest
 do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.,
Sklep z Mieszkaniami,
 złożonym z dwóch Pokoi, Kuchni i innych dogodności.
 Wiadomość na miejscu. (2-3)-3187 -

Dwa Charty
 w drugim polu, z poręceniem za ich wytreso-
 wanie i ściągłość, są do sprzedania. Wiadomość
 przy ulicy Ślizkiej pod Nrem 1463, nowy 36, u P. Lisaka.
 (2-3) - 3181 -

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

W Księgarni Gebetnera i Wolffa, w WARSZAWIE, jakoteż we wszystkich innych miejscowych i na prowincji, nabyć można dziełko:

O Łowiectwie i Ochronie zwierząt dzikich,

jako też **P t a k ó w,** napisał **Józef Piorkowski,** Obywatel Myśliwy. Cena Kop. 30. (1-3) -3197-

Nakładem Księgarni

F. Blumenthala w Warszawie,

wyszło w tych dniach wznowione wydanie dziełka dla młodzieży:

Powieści z Pisma Świętego

przez **Ks. Jakóba Wójka.**

Dwa tomy, kartonowane w jednym, kosztują kop. 60, oprawne w pół płótno kop. 70.—Do nabycia we wszystkich miejscowych i prowincjonalnych Księgarniach. (3-3) -2959-

Ogłoszenie.

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godz. 12-iej w południe, w Sali Posiedzeń tejże Izby, odbędzie się głośna in plus licytacja, na trzechletnią dzierżawę, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., dwóch lokali, w domu po-Missionarskim, Nr 406/7, w m. Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym, a mianowicie: 1. Sklepu z pokojem, Kuchnią i Piwnicą, zajmowanego obecnie przez P. Samborską, od rs. 600 rocznej opłaty. 2. Sklepu z dwoma pokojami przy nim bez drzwi, dwoma izbami małemi i dwoma piwnicami, zajmowanego dotąd na księgarnię, od rs. 750 rocznej opłaty.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny, tytułem wadium: na dzierżawę pierwszego lokalu rs. 100, na dzierżawę zaś drugiego rs. 150, w gotówiznie. O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie, w godzinach służbowych. (2-3) -3112-

Ogłoszenie.

W Sztacie 2-iej Grenadjerskiej Dywizji, znajdującym się na Nowym-Swiecie, w domu Zarządu Wojskowego, odbędzie się w dniu 30 Kwietnia (12 Maja), o godzinie 10 rano, licytacja, bez przetargu in minus, na dostawę mięsa i wszystkich produktów żywności, dla wojsk 2-iej Dywizji Grenadjerskiej, z 8,000 ludzi się składającej, którzy będą rozlokowani w obozie pod Warszawą w pierwszej kolejności, to jest, od 1 Czerwca do 1 Lipca. Życzący podjąć się tej dostawy mają się stawić w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się wprzód w potrzebne ku temu dokumenty i wadium. (1-3) -3237-

CHODNIKI

czyli wazkie dywany od 4-eh do 5-ciu éwierci łokcia szerokie, z nowego włókna, pod nazwiskiem **Dzuga, uznane co do mocy i praktyczności na publicznem posiedzeniu St. Petersburgskiego Towarzystwa Ekonomicznego** w dniu 18-tym Marca r. b., jako najodpowiedniejsze w domowym zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierchownością i nader umiarkowanemi cenami, bo **za 1 łokieć stosownie do gatunku i szerokości od 25 kop. do 55 kop.,** nadeszły do Kantoru **Samuela Loewenberga** przy ulicy Zabiej w domu pod Nr 949, nowy 1, na 2-giem piętrze, któremu powierzona została **wyłączna agentura** tychże Chodników na całe Królestwo Polskie. (1-6) -3274-

Z dniem 1 Czerwca r. b.

otwarte zostaną

KAPIELE SIARCZANE W SWOSZOWICACH

3/4 mil od Krakowa odległe.

Kapiele te od kilkudziesięciu lat słynne ze swej skuteczności w **porażeniach, goścu, reumatyzmie, wyrzutach skórnych, niewygojonych ranach** i t. d., według kilkanotnych rozbiórów chemicznych, należą do najsilniejszych wód siarczanych w Europie. (1-3) -3271-

FABRYKA POTRZEB DO MŁYNÓW

Hermana Dobert w Berlinie,

Liniestrasse Nr 249,

dostarcza: **Pytle jedwabne** w Londynie i Paryżu **złotym medalem** premiowane; **Tkaniny z drutu miedzianego i żelaznego** oraz **włosienia**; **Linki z drutu miedzianego, Angielskie pasy konopne** (patentowane) znacznie tańsze od rzemieślniczych a celowi w zupełności odpowiednie; **Sprzączki do worków** najnowszej konstrukcji, **przyrządy do naprężania pasów**; **Cegi do plombowania**; **Drzewo gwajakowe** (Pockholz); **Wilczorki** (Katzensteine) na panwie do wałów i czopów; **Latarnie bezpieczeństwa** reskryptem ministerjalnym polecione; **Lupy do zboża**; **Okulary dla nacinających kamienie dla ochrony oczu**, jak niemniej najnowsze **maszyny i narzędzia młynarskie.** (1-6) -3272-

Dyrekcja dróg żelaznych

Warszawo-Wiedeńskiej i Warszawo-Bydgoskiej,

Podaje do powszechnej wiadomości, że do dnia 14 (26) czerwca r. b., będą przyjmowane w biurze Dyrekcji lub też mogą być nadsyłane franco do tegoż biura opieczetowane deklaracje na dostawę w ciągu r. 1872:

84,250 sztuk lasz do szyn, 202,040 sztuk szrub do lasz z mutrami, 705,450 sztuk haków do szyn.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracja na dostawę przyrządów do szyn, dla dróg żelaznych: Warszawo-Wiedeńskiej i Warszawo-Bydgoskiej. Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 14 (26) czerwca r. b., o godzinie 11-iej przed południem w biurze Dyrekcji, w obec konkurentów, o ile się zglosza.

Szczegółowe warunki na powyższą dostawę, przejrane być mogą codziennie, wyjąwszy niedziel i świąt ureczystych, w zwykłych godzinach biurowych w biurze Dyrekcji, a nadto na żądanie interesentów dostarczone będą łącznie z rysunkiem, po cenie kosztów druku.

w Warszawie dnia 19 kwietnia (1 maja) 1871 r. (1-2) -3201-

Obwieszczenie.

Na żądanie Opieki nieletnich **Blaufuks**, tudzież na mocy upoważnienia **J.W. Prezesa** Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 19 Kwietnia (1 Maja) 1871 roku, Nr 4558, **Ruchomości** należące do spadku po niegdy Dawidzie **Blaufuks**, Inwentarzem wykazane, a mianowicie: różne Towary futrzane, Meble mahoniowe, Sprzęty domowe, Garderoba i Bielizna męzka i t. p. objekty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w Warszawie, w domu pod Nr 489d przy ulicy Miodowej, w dniu 29 Kwietnia (11 Maja) r. b., poczynając od godziny 10-ej z rana.

Ludwik Wichrowski, Rejent. (2-2) -3177-

Wyrokiem Sądu Polubownego z dnia 23 czerwca 1870 roku, wspólna administracja folwarku

LUBOTYŃ

w powiecie Kolskim, gubernji Kaliszkiej położonego, pozostawioną została przy **Tomaszu Starczewskim** i **Ignacym Głuchowskim**, podpisany zawiadania osoby interessowane, że w wykonaniu tego wyroku wspólna administracja objął, wszelkie więc stosunki prawne, mianowicie: dotyczące sprzedaży produktów z powyższego folwarku, zawierane być powinny z wspólnymi administratorami: **Starczewskim** i **Głuchowskim** pod nieważnością w braku zezwolenia jednego z nich.

Warszawa d. 24 kwietnia (5 maja) 1871 r. (1-3) -3278- **Ignacy Głuchowski.**

Potrzebna jest na wieś o 28 wiorst (4 mile) od Warszawy

Guwernantka,

posiadająca język francuzki, muzykę wyższą i nauki klasyczne do nauki dwóch panienek. Bliższa wiadomość przy ulicy Orlej, Nr 4 nowy, u **W-iej Bojanowskiej.** (1-1) -3256-

CZŁOWIEK

zajmujący się robotami Grabarskimi, poszukuje takiej roboty, to jest: **Kopania rowów** czyli **Kanałów** na polach i łąkach, kopania sadzawek i Stawów nowych i starych, karczowania czyli krudowania wyciętych lasów i zarosli na Prowincji, zajmuje się także kopaniem fundamentów lub wałów w mieście Warszawie. Z powodu, że mieszka na wsi, uprasza **W-eh** Obywateli o złożenie Adresu pod literami **A. F. G.**, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.” (1-1)

Do zamiany Dobra Ziemskie na Domy w Warszawie lub odwrotnie. — Właściciele chcący przystąpić do takiej, dla łatwiejszej kombinacji, raczą objaśnienia szczegółowe, oraz adresy swoje listownie nadesłać do Dystrybucji p. **Dobrowolskiej**, przy rogu ulic: **Marszałkowskiej** i **Ś-to Krzyskiej**, pod Nr 61 Policzyjny. Obywatele zaś **Ziemsy** zgłaszając się przez pocztę, raczą dołączyć marki aby w razie potrzeby mogli być niezwłocznie powiadomieni. (3-3) -3092-

Administracja Dóbr znaczniejszych

jest poszukiwana, zaraz lub od 24 Czerwca 1871 r. Na pewność dobrej i korzystnej administracji, oprócz **wymaganej kaucji w gotowiznie, będą poręczeni osób renomowanych.** Wiadomość pod Nr 1 przy ulicy **Widok**, mieszkania Nr 2. (2-3) -3223-

OSOBA

przybyła z prowincji, życzy przyjąć obowiązek **Pisarza, Magazyniera**, lub też jakie inne zajęcie tu w Warszawie lub na prowincji. Osoby potrzebujące takową, raczą adresy zostawić w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. **T. R.** (3-3) -3191-

Papierosy Minerwa

Z FABRYKI K. TEOFILIDY

Dostać można w Kantorze Loterji **H. Schönfelda** naprzeciw Kościoła **Ś-go Antoniego**; w Kantorze Loterji **Goldszteina** naprzeciw Resursy Obywatelskiej; w Dystrybucji **Zuccani**, ulica **Senatorska**, dom dawniej **Roeslera**; w Kantorze Loterji **Franka**, ulica **Miodowa**, dom **Lessera**; w Dystrybucji **Nowakowskiego**, ulica **Bielajska**, w Hotelu **Lipskim**; w Kantorze Loterji **Halperna**, obok **Cukierni**, ulica **Nalewki**; w Kantorze Loterji **Rozenbluma**, ulica **Marszałkowska**, dom Nr 71; w Dystrybucji **Gajewskiego** w Alei **Jerozolimskiej**, dom **Fryczego** i po filjach Składu **J. Rozenbluma.** (2-2) -3221-

S. ISTRE,
W Pracowni Ubiorów Damskich
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu **W-go Piotrowskiego**, dawniej **Roeslera**, Nr 43, nowy 80, na pierwszym piętrze, wchod od **Krak-Przedm.**, na główne schody, przyjmuję do roboty **Suknie, Okrycie, Kapelusze, Czepeczki, Neglizjki**; niemniej bieliznę, tak damską jak i męską, oraz wyprawy dziecięce. Tamże na nadechodzącą porę letnią, piórę się i przerabiają kapelusze słomkowe. Staranne i eleganckie wykończenie powierzonej mi roboty nader przystępne ceny, dają mi tę błogą nadzieję, że będąc znana z mej pracy i gustu Szanownej Publiczności, takowa i nadal zaszczycić mnie raczy Swojami względami. (3-3) -3141-

FABRYKA TABACZNA

Braci Polakiewicz

przyjmuje wykwalifikowanych papierosników do roboty, a nadto ogłasza, że dziewczęta pragnące przychodzić na naukę, mogą być w każdej chwili przyjmowane. (3-3) -3154-

PŁOTNO gummowane dla szpitali,

PŁYTY gumowe z płótnem wewnątrz lub bez płótna, każdej grubości po rubli srebrem 1 kopiejek 20 za funt.

Gumma ta odznacza się od wszystkich u nas dotąd sprzedawanych swą lekkością gatunkową, w skutek czego przy tej samej wadze otrzymuje się większą powierzchnia kwadratowa po stosunkowo niższej cenie.

Szury, Pasy, Weże, Krażki i Rurki gummowe do gazu.

Weże parciane wewnątrz i zewnątrz gummowane.

Kraft et Kuksz.

w Warszawie, ulica **Miodowa**, Nr 490/1. (1-0) -2544-

Francuzka z Paryża

posiadająca prócz ojczystego, gruntownie język angielski, pragnie umieścić się w Warszawie, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, ulica **Ś-to Jerska** Nr 22 nowy. Nauczycielki Polki z wyższą muzyką, są do umieszczenia. Potrzebne są **Bony Niemki**, w jak najkrótszym czasie. (1-1) -3071-

Osoba w średnim wieku,

obeznana dokładnie z gospodarstwem domowym, tak wiejskiem jak i miejskim, opatrzona chlubnymi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek zarządzającej domem. Wiadomość przy ulicy **Chmielnej** w domu pod **Nrem 21**, na I-em piętrze, mieszkania Nr 11. (1-3) -3269-

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYŻKI

ULICA JEROZOLIMSKA.

Odwołując się pełen nadziei do ogłoszeń mego Sekretarza, uwiadomiam dziś Prześwietną i Szanowną Publiczność, że przybyły tu ze mną, dwie Amerykańskie Ekwilibrystki,

MISS LAURA i MISS SPELTERINI

oraz znakomity Ekwilibrysta Mr WILJAM STAFFORD

Pierwsze Przedstawienie nastąpi 14 Maja o godzinie 5 po południu

na wielkim Placu w Ogrodzie

FOLWARKU ŚWIĘTO-KRZYŻKIEGO.

Miss Laura uznana za najpierwszą ekwilibrystkę w świecie, która jeszcze niedawno w Londynie przed przeszło 30,000 widzami swego rywala BLONDINA, prześcignęła w Aubetompt, gdy wykonała swe ćwiczenia nie na zwykłej kopnej linii ale na amerykańskiej linii (Wire rope) zaledwie pół cala grubej w nadzwyczajnej wysokości 100 stóp.

Młoda Miss Spelterini, która zarazem jako śmiała auronauka znana jest w Ameryce, odbędzie razem z młodym Amerykaninem Mr Wiljam Stafford ewolucje i wznoszenie się śmiało, wspaniale i dotychczas jeszcze niewidziane na wysokiej Amerykańskiej linii z drutu, a wzbudzi jak wszędzie zdziwienie Publiczności.

Miss Laura na zakończenie wykona **welocypedową jazdę**, na

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYŻKI.



wspaniałym dwukołowym amerykańskim welocypedzie (Bycycle), na wysokiej linii, najwspanialsze i najbardziej zadziwiające widowisko i dowód śmiałości, jakie kiedykolwiek zostały wykonane przez damę.

W przekonaniu, że za pomocą przedstawienia tych tak wspaniałych ćwiczeń tutaj, jak dotychczas wszędzie, najwyższe uznanie Szanownej Publiczności osiągnę.

Zostaje pełen szacunku

Aleksander Olszański,
Dyrektor.

UWAGA. Przedsięwzięto wszelkie usiłowania, i nie będą oszczędzone żadne starania, aby Ogród Folwarku Święto Krzyżkiego przygotować jak najdogodniej dla Szanownej Publiczności.

Wilhelm Hoernig,
Sekretarz.

FOLWARK ŚWIĘTO-KRZYŻKI.

(1-2)

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., razem lub częściowo, przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 1258A, nowy 39:

1. Sklep w którym się mieści Apteka W. Koopego z 4-ma pokojami i wszelkimi możliwymi dogodnościami.

2. Bawarja z Restauracją i Ogród zwany Figaro z letnim Teatrem.

3. Apartament na pierwszym piętrze, z 2-ma balkonami, przedpokojami i 8 pokojami i dwoma salonami, dwoma kuchniami, piwnicami i z wszelkimi możliwymi dogodnościami.

4. Apartament na 2-gim piętrze, zupełnie podobny jak na pierwszym, ponieważ do każdego są cztery oddzielne wejścia, mogą być rozdzielone, każdy jak obecnie, dla dwóch lokatorów.

Stróż miejscowy wskaże. Blizsza wiadomość u dzierżawcy domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 2475, nowym 1-szym, mieszkania Nr 5- (1-3)-3290-

Są do wynajęcia od 8-go Jana

Rozmaite Lokale

w domu frontowym i oficynach, w bliskości Szpitala Ewan-gelickiego, przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2427 (32 nowy) o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Dzielnej pod N-rem 15, od godziny 3-iej do godziny 6-tej po południu. (1-3)-3289-

Od dnia 15 Maja r. b., jest do odnájęcia

Mieszkanie z meblami,

na miesiąc 4, składające się z Salonu z balkonem, Pokoju sypialnego z niszą, Kuchni i Przedpokojem. Chmielna Nr 26 nowy, 1-sze piętro, mieszkania Nr 10. (1-1)-3265-

Letnie mieszkania

na wsi, w bliskości Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej Grodzisk, większe i mniejsze, są do wynajęcia. Wiadomość pod Nrem 6-tym przy ulicy Daniłowiczowskiej, mieszkania Nr 3-ci, Stróż wskaże. (1-1)-3283-

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

1) Na 1-szem piętrze z widokiem na ogród, 2 Pokoje duże, Przedpokój i Kuchnia angielska, do tego Piwnica i Drwalnia.

2) Tamże 1 Pokój obszerny z Przedpokojem na parterze, okna na ogród. Lokale te są zupełnie porządne i czyste. Ulica Cicha przy Tamce Nr 2843 (nowy 6) -3293-

Przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy, w domu Nr 2674, do wynajęcia:

Sklep z Wystawą, za Rs. 150.
Na skład materiałów Stajnia z Wozownią, Rs. 40.
Suteryna, Rs. 40. (3-3) -3126-

Od 8-go Jana do wynajęcia, na parterze w ogrodzie.

2 Pokoje, Kuchnia, Przedpokój, Spizarnia i Piwnica, za rs. 160 rocznie, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej. Tamże w oficynie 3 Pokoje z Kuchnią i Spizarnią, na 1-m piętrze, za rs. 200. - Także jest do sprzedania KROWA dojna. (3-3) -3127-

W WIERZBIE.

Restauracja od dawnych lat egzystująca na 3-ciej wio-rście za rogatką Mokotowską, zaopatrzona została we wszelkie potrawy, napoje i nowalje, również Zakład Kapieli zimnych i ciepłych od dnia 1 (13) Maja, przyjmować będzie osoby życzące sobie odbywać kurację. Stół, mieszkanie i u-sługa, lub bez. (2-3) - 3236 -

W WIERZBIE

jest kilka mieszkań letnich do wynajęcia: Jakoż dom z piwnicą, drwalnią, stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu, u pisarza p. Michalskiego, lub u stróża Pawła. (3-3) - 3125-

Pod Nrem 2255 przy ulicy Nalewki, są następujące

Lokale do wynajęcia:

1) Oficyna murowana składająca się z 20 Pokoi, oraz Składy w oddzielnym dziedzińcu; dotąd tam przez lat kilka zajęta była Oficyna na Fabrykę Tabaczną. W pierwszym dziedzińcu różne lokale także do najęcia. Tamże jest do sprzedania Karetka poczworna prawie nowa, oraz wiadomość o jednym Pokoju umeblowanym dla kawalera na-przeciwko ogrodu Krasińskiego. (2-3)-3249-

Do najęcia od 8-go Jana r. b.

Sklep z oknem frontowym, w którym obecnie mieści się Rekawicznik, obok handlu Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej, Nr 742, za cenę roczną rs. 300. Stróż do-mu wskaże. (3-3) -3133-

Stajnia i Wozownia,

przy Placu Zielonym, w domu W-go Karasińskiego Nr 8. Stróż miejscowy wskaże. Tamże jest do sprzedania Powóz 4-ro osobowy fabryki Hessego, mało używany, za cenę przy-stępną i półsorki angielskie prawie nowe. (1-3) -3273-

Przy ulicy Wielkiej, w domu Nr 13 nowy, jest do odnájęcia na kwartał od 1-go Lipca

Mieszkanie

złożone z 5-u Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Komórki, na 1-m pię-trze w oficynie, za Rs. 75, albo z 3-ech Pokoi, Kuchni i Piwni-cy za Rs. 45. Wiadomość na miejscu pod Nr 37 mieszka-nia. - Tamże są do sprzedania Meble mahoniowe i jesio-nowe, Pościel i Naczynia kuchenne. (3-3) -3134-



Zgubiono!

W sobotę rano, to jest 6 b. m., Juljanna S., z ulicy Nowogrodzkiej Nr 16, biedna, chora ciągle, służąca, idąc ulicami: Twardą, Placem Grzybowskiim, Zielonym, 8-to Krzyżką, Mar-szałkowską na Nowogrodzką, zgubiła z kie-szeni rs. 10, dwa papierki po 5 rs. w biały muślin za-wiązane, ciężko zapracowane pieniądze z zastug i uzbierane na sprawie sobie pościeli. Odzywa się ta biedna służąca do litościwych serc i uczciwego Znalazcy, ażeby oddał jej w imie Boże te 10 rs., przez wzgląd na jej biedny stan cho-robliwyy, i złożył w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, a be-dzie Boga prosić aby Mu to milijony razy nagrodził w tem i przyszłym życiu. (1-1)-3285-

Zgubionym został

Kwit na Rubli trzydzieści,

wydany przez Moška Winer, na imie Chany Guperman. Zna-lazca raczy oddać za nagrodą, do domu przy ulicy Sliżkiej, pod Nr 22, w mieszkaniu Moška Harysz Kuperman. (1-3)-3257-

Nagrody Rs. 5.

Dnia 7-go b. m. i r., w przechodzie przez Plac Aleksandra i ulicę Wiejską, zgubiono 42 Rs., stanowiące jedyny fundusz biednego służącego. Łaskawy Znalazca zechce złożyć tę Summę w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, gdzie wraz z serdecznym podziękowaniem, odbierze powyższą nagrodę. (1-1) -3299-



Nagrody Rs. 5.

Dnia 5-go Maja w Piątek, zgineła Su-czka z gatunku mopsów, koloru café-an-lait, mająca uszki obcięte, dolną szczękę wysta-jącą, ogonek w trąbkie zwinięty, lebek czar-ny, wabi się Ledi. Kto takową odprowadzi pod Nr 966 (no-wy 13) przy ulicy Granicznej, otrzyma powyższą nagrodę. (1-1)-3298-